

Dwadzieścia lat od ataków w Madrycie. Problematyka bezpieczeństwa antyterrorystycznego Hiszpanii

Twenty years since the Madrid attacks.
Spain's anti-terrorist security issues

KRZYSZTOF IZAK

Autor niezależny



<https://orcid.org/0000-0001-9815-6035>

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie przyczyn, chronologicznego przebiegu i skutków ataków przeprowadzonych 11 marca 2004 r. w Madrycie, z uwzględnieniem różnic i sprzeczności w doniesieniach na temat tych wydarzeń. Autor analizuje działania podejmowane przez władze Hiszpanii dla zapewnienia bezpieczeństwa antyterrorystycznego w kraju, w tym utworzenie struktur do walki z islamskim terroryzmem i muzułmańskim ekstremizmem. Omawia ponadto problemy i wyzwania wpływające na stan bezpieczeństwa państwa, z którymi mierzą się hiszpańskie służby walczące z przemocą polityczną i nielegalną migracją ludności z państw podwyższonego ryzyka.

Słowa kluczowe

Al-Kaida, ekstremizm muzułmański, ETA, imigranci, służby specjalne, terroryzm, zamachy

Abstract

The aim of the article is to present the causes, chronological course and effects of the attack carried out on March 11, 2004 in Madrid, taking into account differences and contradictions in reports about these events. The author analyses the actions taken by the Spanish authorities to ensure anti-terrorist security in the country, including the creation of structures to fight Islamic terrorism and Muslim extremism. He also discusses the problems and challenges faced by Spanish services fighting political violence and illegal migration of people from high-risk countries, which affect the state of state security.

Keywords

Al-Qaeda, Muslim extremism, ETA, immigrants, secret services, terrorism, attacks

Hiszpania należy do krajów najdłużej walczących z terroryzmem. Separatystyczna organizacja Kraj Basków i Wolność (Euskadi Ta Askatasuna, ETA) prowadziła ataki terrorystyczne nieprzerwanie przez ponad 50 lat. W 2011 r. baskijscy nacjonalisci ogłosili zakończenie działalności zbrojnej. Dwa lata później doszło do samorozwiązania Batasuny – politycznego skrzydła ETA, a w 2018 r. samej ETA. Od 1960 r., czyli początku istnienia organizacji, zginęło – według różnych publikacji prasowych i książek – od 830 do 857 osób, m.in. wojskowych, funkcjonariuszy Gwardii Obywatelskiej (Guardia Civil), policjantów, polityków, sędziów i przypadkowych ludzi. Ponadto ETA dokonała 84 porwań.

W pierwszej dekadzie XXI w. Hiszpania zmagala się z dwoma odmiennymi obliczami terroryzmu: nacjonalistyczno-separatystycznym oraz islamskim. Po atakach z 11 września 2001 r. Hiszpania wzięła udział w operacji przeciwko talibom w Afganistanie. Była również inicjatorem i sygnatariuszem tzw. listu ośmiu podpisanego 30 stycznia 2003 r. przez premierów Hiszpanii, Polski, Portugalii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Węgier, Danii oraz prezydenta Czech. Pismo było wyrazem solidarności ze Stanami Zjednoczonymi we wspólnej walce w obronie demokracji przeciwko reżimowi Saddama Husajna. List ten dowodził powstałego w Europie podziału dotyczącego kwestii irackiej. Rząd Hiszpanii konsekwentnie popierał interwencję w Iraku. Wynikało to z tego, że reżim Husajna nie wypełniał rezolucji ONZ i nie przejawiał najmniejszej woli współpracy z inspektorami

Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, którzy mieli sprawdzić, czy zlikwidowano zapasy uzbrojenia i wstrzymano prace nad bronią masowego rażenia¹.

Stan zagrożenia terrorystycznego w Hiszpanii w okresie poprzedzającym ataki

Zanim doszło do ataków w Madrycie, hiszpańskie służby obserwowały miejscową sieć Al-Kaidy oraz komórki terrorystyczne powiązane z organizacjami ekstremistycznymi w Algierii i Maroku. W ich utworzeniu na terenie Hiszpanii w latach 90. XX w. pomogła budowa sieci meczetów finansowanych przez Arabię Saudyjską i organizacje charytatywne pozostające pod jej wpływem. W meczetach pracowali często imamowie i kaznodzieje wyznający najbardziej radykalną, salaficką doktrynę islamu, zakazującą integracji muzułmanów ze społeczeństwem zachodnim i propagujący koncepcję dżihadu jako walki zbrojnej z „niewiernymi”.

W latach 90. XX w. w Hiszpanii aktywnie działał Syryjczyk Imad Ed-din Barakat alias Abu Dahdah, jeden z założycieli komórki Al-Kaidy w tym kraju i jej domniemany przywódca. Z portu lotniczego Adolfo Suárez Madryt-Barajas odprawiał ochotników dżihadu do walk w Bośni, Czeczenii i Afganistanie. Rannym bojownikom zapewniał leczenie w hiszpańskich szpitalach. W pierwszej połowie lat 90. XX w. w Hiszpanii mieszkał także inny Syryjczyk – uważany za jednego z najbliższych współpracowników Osamy bin Ladena – Mustafa Setmariam Nasar alias Abu Musab al-Suri. Po zawarciu przez niego małżeństwa z Hiszpanką, która przeszła na islam, otrzymał obywatelstwo tego kraju². W Hiszpanii działała również siatka Marokańskiej Islamskiej Grupy Walczącej (Al-Dżama’a al-Islamijja

¹ Później USA i inne państwa poinformowały, że żadnej broni masowego rażenia w Iraku nie znaleziono, a doniesienia na temat jej posiadania przez to państwo były fałszywe, propagowane w celu stworzenia casus belli.

² Abu Musab al-Suri jest uznawany za najbardziej elokwentnego ideologa współczesnego dżihadu i wyrafinowanego stratega. Jego dzieło pt. *Dawa al-mukawama al-islamijja al-alamijja* (pol. Wezwanie do islamskiego światowego oporu) opublikowane w cyberprzestrzeni w 2004 r. i liczące 1604 strony było najczęściej cytowane na islamistycznych stronach. W 2005 r. Al-Suri został aresztowany w Pakistanie i przekazany Syrii, w której był poszukiwany za działalność ekstremistyczną w latach 80. XX w. Nie wiadomo, gdzie przebywa obecnie. Zob. S. Grześkowiak, *Poczet islamskich ideologów i ekstremistów*, Warszawa 2023, s. 307–318.

al-Mukatila fi al-Maghrib) oraz algierskiej Islamskiej Grupy Zbrojnej (Al-Dżama'a al-Islamijja al-Musallaha). Warto wiedzieć, że pięciu spośród terrorystów, którzy 11 września 2001 r. skierowali samoloty na cele w USA, przebywało w Hiszpanii, dopracowując szczegóły zamachu z łącznikiem Al-Kaidy Ramzim bin asz-Szibhem.

W październiku 2001 r. Bin Laden w telewizji Al-Dżazira mówił o Hiszpanii jako arabskiej Andaluzji: *Niechaj cały świat wie, że nigdy nie zaakceptujemy, aby tragedia Al-Andalus mogła się powtórzyć*³. Podczas operacji „Daktyl” („Dátil”) prowadzonej w listopadzie 2001 r. oraz w kwietniu i lipcu 2002 r. policja rozbiła hiszpańską sieć Al-Kaidy, w której znaczącą rolę odgrywała tzw. grupa syryjska. Zatrzymano wtedy Abu Dahdaha i dziesięć osób należących do tej grupy, w większości Syryjczyków. Aresztowano wówczas także kilkadziesiąt osób, z których 25 w 2003 r. stanęło przed sądem w Madrycie⁴. Jednocześnie zarówno obywatele Hiszpanii, jak i obiekty należące do tego kraju były celami ataków terrorystycznych w Iraku, Algierii i Maroku.

W maju 2003 r. dowództwo sił USA powierzyło Polsce organizację w Iraku Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe (Multinational Division Central-South, MND C-S), a następnie dowodzenie nią. Oficjalnie MND C-S rozpoczęła działania 3 września 2003 r. W pierwszej fazie⁵ składała się z trzech wielonarodowych brygad: polskiej, liczącej 2400 żołnierzy w prowincjach Babilon i Karbała; ukraińskiej, w której skład wchodziło 1800 żołnierzy odpowiadających za prowincję Wasit; hiszpańskiej w liczbie 1300 żołnierzy, którym zostały przydzielone do kontroli bezpieczeństwa prowincje Al-Kadisija i An-Nadżaf⁶. José Maria Aznar z prawicowej Partii Ludowej (Partido Popular, PP) postrzegał interwencję w Iraku jako element wojny z terroryzmem i uznawał go za największe zagrożenie we współczesnym świecie. Twierdził, że zadaniem NATO jest rozwinięcie odpowiednich instrumentów politycznych i militarnych do walki z nim. Stanowisko to

³ *What's Osama Talking About?*, Slate, 8 X 2001 r., <https://slate.com/news-and-politics/2001/10/what-s-osama-talking-about.html> [dostęp: 8 X 2001].

⁴ R. Gunaratna, *Spain: An Al Qaeda Hub?*, „UNISCI Discussion Papers” 2004, nr 5, <https://www.redalyc.org/pdf/767/76712467002.pdf>, s. 1–8 [dostęp: 22 II 2014]; Fernando Reinares, *experto en terrorismo internacional, advierte: “Al Qaeda está hoy más extendida de lo que ha estado nunca”*, Universidad Internacional Menéndez Pelayo, <https://www.uimp.es/actualidad-uimp/fernando-reinare-experto-terrorismo-internacional.html> [dostęp: 21 VI 2021].

⁵ Więcej o MND C-S w dalszej części artykułu (przyp. red.).

⁶ M. Brylew, *Irak 2006–2012. Stabilizacja czy konflikt?*, Toruń 2013, s. 50.

odzwierciedlało jego osobisty stosunek do terroryzmu, wyrażany wielokrotnie wcześniej także w kontekście zagrożeń ze strony ETA⁷.

Przeciwnikami wysłania sił hiszpańskich do Iraku była większość społeczeństwa i opozycyjna Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (Partido Socialista Obrero Español, PSOE) kierowana przez José Luisa Rodrígueza Zapaterę. W 2003 r. organizowano masowe protesty przeciwko wyjazdowi żołnierzy do Iraku. W październiku tego samego roku Bin Laden oskarżył USA o realizację imperialnych interesów. Zagroził także Włochom, Turcji, Wielkiej Brytanii, Japonii, Australii, Holandii, Polsce i Hiszpanii, że jeśli nie wycofają swoich wojsk z Iraku, to zostaną podjęte przeciwko nim właściwe kroki odwetowe⁸.

W końcu listopada 2003 r. w zasadzce zginęło siedmiu członków grupy zadaniowej hiszpańskiego Narodowego Centrum Wywiadu (Centro Nacional de Inteligencia, CNI), a jeden został ranny. Do zdarzenia doszło na ruchliwej szosie, 30 km na południe od Bagdadu⁹. Na początku grudnia 2003 r. Instytut Islamskiego Centrum Mediów Dżihadu (Markaz al-Islam al-Dżihadi Media Institut) kontrolowany przez Organizację Al-Kaidy na Półwyspie Arabskim (Tanzim Al-Kaida fi Dżazirat al-Arab) opublikował w internecie czterostronicowe „Przesłanie do narodu hiszpańskiego” oraz czterdziestosiedmiostronicową analizę sytuacji w Iraku i roli mudżahedinów walczących w imię islamu¹⁰. W tym drugim dokumencie jeden rozdział poświęcono szczegółowemu omówieniu realiów politycznych, gospodarczych i społecznych Wielkiej Brytanii, Polski i Hiszpanii, które poparły USA w wojnie w Iraku. Pomijając obszerne wątki odnoszące się do Iraku i USA, za szczególnie interesujący można uznać fragment dotyczący Hiszpanii, której poświęcono sześć stron. Autor lub autorzy wysunęli tezę, że władze tego kraju można zmusić do wycofania wojska z Iraku przez przeprowadzenie kilku dotkliwych ataków. Takie działanie miałoby wpływ

⁷ P. Domejko-Kozera, *Polityka bezpieczeństwa w Hiszpanii w latach 1992–2004*, Warszawa 2006, s. 46.

⁸ A. Wejkszner, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010, s. 338.

⁹ *Siedmiu hiszpańskich agentów zginęło w Iraku*, Wirtualna Polska, 29 XI 2003 r., <https://wiadomosci.wp.pl/siedmiu-hiszpańskich-agentow-zginelo-w-iraku-6036492925121665a> [dostęp: 30 XI 2003].

¹⁰ H.A. Fernández, *Does al-Qaeda have a global strategy?*, Elcano Royal Institute, 4 V 2004 r., <https://www.realinstitutoelcano.org/en/analyses/does-al-qaeda-have-a-global-strategy/> [dostęp: 6 V 2004].

na wybory. Można bowiem przewidzieć, że rząd nie utrzyma się w następstwie dwóch, trzech uderzeń, a pod wpływem presji społeczeństwa wycofa część sił. Prognozowano, że pewne zwycięstwo odniesie wówczas partia socjalistyczna, która sprzeciwiała się wysłaniu żołnierzy do Iraku i że to właśnie ona doprowadzi do wyjazdu stamtąd hiszpańskiego kontyngentu. Taka decyzja Madrytu, w połączeniu z podjęciem podobnej przez Rzym, wywołałaby społeczną i polityczną presję w Wielkiej Brytanii. W jej wyniku premier Tony Blair utraciłby władzę. Nie ulega wątpliwości, że autor lub autorzy dokumentów byli doskonale zorientowani w sytuacji politycznej Europy, w tym Polski jako lojalnego sojusznika Stanów Zjednoczonych¹¹.

W dniu 24 grudnia 2003 r. został udaremniony zamach bombowy na dworcu kolejowym Chamartin w północnej części Madrytu. W pociągu Intercity z Irún w Kraju Basków do Madrytu terroryści z ETA zamierzali umieścić dwie walizki zawierające ładunki wybuchowe o łącznej masie ok. 50 kg. Policja zapobiegła tragedii – jedną bombę zdołano przechwycić, ponieważ aresztowano w San Sebastián terrorystę Garikoitza Arruarte'a Santacruza, który niósł walizkę z 25 kg materiału wybuchowego. Drugą bombę odnaleziono w przedziale bagażowym pociągu. Zatrzymano go na stacji kolejowej w Burgos i – po uprzedniej ewakuacji pasażerów – ładunek zdetonowano. Został on umieszczony w pociągu w San Sebastián przez Gorce Lorana, którego następnie aresztowano. Bomby miały eksplodować w Chamartin w popołudniowych godzinach szczytu. Według ekspertów godziny ustawione na zapalnikach sugerowały, że ETA nie tyle chciała dokonać masakry, ile wywołać panikę i chaos. Wszystkich pasażerów i pracowników kolei zdołano by ewakuować, ponieważ ETA miała zwyczaj ostrzegać przed zamachami bombowymi. Nagranie z takim ostrzeżeniem policja znalazła w kryjówce aresztowanych terrorystów¹². Dnia 26 grudnia 2003 r. na torach linii Zaragoza–Caspé–Barcelona znaleziono bombę, która miała wybuchnąć 31 grudnia 2003 r.

W dniu 29 lutego 2004 r. funkcjonariusze Gwardii Obywatelskiej zatrzymali młodych terrorystów należących do ETA: Gorkę Vidala Álvarę i Irkusa Badillo Borde'a, którzy w furgonetce wieźli 536 kg materiałów wybuchowych. W samochodzie znajdowała się również mapa Madrytu

¹¹ Tamże.

¹² *ETA pretendía volar la estación de Chamartín con un „tren bomba” y provocar una masacre*, ABC España, 26 XII 2003 r., https://www.abc.es/espana/abci-pretendia-volar-estacion-chamartin-tren-bomba-y-provocar-masacre-200312260300-228547_noticia.html [dostęp: 26 XII 2003].

z zaznaczonym okręgiem obejmującym Park Handlowy NII, lotnisko i fragment miejscowości Alcalá de Henares. Celem kolejnego ataku miała być stacja metra Avenida de América w Madrycie. Jeden z terrorystów przyznał, że ETA planowała podczas przerwy świątecznej przeprowadzić zamach na króla¹³. Służby specjalne spodziewały się również wielkiego zamachu w Madrycie przed wyborami 14 marca, jako pokazu siły ze strony separatystów baskijskich w momencie kryzysu, który nastąpił w organizacji. Aby uniemożliwić terrorystom realizację planów, postawiono w stan gotowości wszystkie służby strzegące bezpieczeństwa państwa¹⁴.

Przygotowania do ataków terrorystycznych w Madrycie

Według hiszpańskiej policji pomysłodawcą ataków był Rabei Osman Ahmed alias Muhammad al-Masri (Muhammad Egipcjanin), wcześniejszy oficer armii Egiptu i specjalista od materiałów wybuchowych. W latach 90. XX w. przebywał w Afganistanie, gdzie nawiązał kontakt z Al-Kaidą. W 1999 r. dotarł nielegalnie do Niemiec. Następnie został aresztowany w pociągu podczas podróży do Francji, ponieważ jechał bez dokumentów. Podał przy tym fałszywą tożsamość – zapewniał, że jest Palestyńczykiem. Po pobytku w więzieniu trafił do obozu dla uchodźców w Lebach, gdzie uzyskał roczne zezwolenie na pobyt. W tym czasie stał się aktywnym kaznodzieją, głoszącym nienawiść do Żydów. Tuż przed zamachami z 11 września 2001 r. pojawił się w Hiszpanii. W Madrycie nawiązał z nim kontakt obywatel Tunezji Serhan Abdel Madżid Fakhit (Sirhan bin Abdelmadżid Fakhit) alias El Tunecino (Tunezyjczyk), który przyjechał do Hiszpanii w 1996 r. w ramach programu stypendialnego. Podjął studia doktoranckie z ekonomii, ale ich nie ukończył. Głosił za to coraz bardziej radykalne poglądy, aż stał się fanatykiem religijnym. Zradykalizował się pod wpływem imama Munira Mahmuda al-Masariego z meczetu M-30 w Madrycie. Zasługą Tunezyjczyka była odbudowa w stolicy Hiszpanii komórki Al-Kaidy. W jej skład weszli głównie Marokańczycy, którzy dotąd nie stanowili zagrożenia i pozostawiali na wolności po operacji „Daktyl”. Aresztowani wówczas obywatele Syrii, Algierii i Tunezji byli doświadczonymi bojownikami, mającymi za sobą

¹³ *Actividad Terrorista de ETA 2004*, Ministerio del Interior, <https://www.statewatch.org/media/documents/news/2005/jan/mirbal2004acteta.pdf> [dostęp: 12 III 2005].

¹⁴ Tamże.

wojenną przeszłość w Bośni, Czeczenii i Afganistanie. Fakhet zaprzyjaźnił się z Algierczykiem Ahmedem Brahimem, domniemanym skarbnikiem Al-Kaidy w Hiszpanii, a po jego aresztowaniu – w związku z zamachami na ambasadę USA w Kenii i Tanzanii 7 sierpnia 1998 r. – z rodziną Brahima. Tunezyjczyk prawdopodobnie utrzymywał kontakty z innymi grupami ekstremistów działającymi w Hiszpanii, niezwiązanymi bezpośrednio z jego komórką, ale funkcjonującymi w ramach międzynarodowych struktur dżihadu¹⁵. Znajomość z Al-Masrim, który w Hiszpanii często zmieniał tożsamość i dokumenty, przyczyniła się do tego, że Fakhet został organizatorem i koordynatorem ataków na pociągi w Madrycie. Jeszcze przed tym wydarzeniem Al-Masri opuścił Hiszpanię. Wyjechał do Włoch, gdzie zatrudnił się jako murarz i planował duży zamach w Europie oraz rekrutował islamskich ochotników do walki z siłami NATO w Iraku. Po ucieczce Al-Masriego z Hiszpanii Fakhet przejął jego bazę logistyczną i kontakty. O pomoc w przeprowadzeniu ataków zwrócił się do Amera Aziziego alias Osmana al-Andalusiego, uznawanego za prawą rękę Abu Dahdaha. Po jego aresztowaniu Azizi przejął kierownictwo nad hiszpańską komórką Al-Kaidy. Po atakach w USA w 2001 r. ukrył się na tydzień przed madrycką policją. Po powrocie do stolicy Hiszpanii szybko sprzedał swój samochód i uciekł z kraju. W listopadzie 2001 r. podczas likwidacji hiszpańskiej komórki Al-Kaidy policja odnalazła w domu Aziziego dokumenty wskazujące na jego kontakty z tą organizacją, werbowanie młodych muzułmanów do szkolenia w Afganistanie i powiązania z niektórymi zamachowcami z 11 września 2001 r., którym wraz z Abu Dahdahem zorganizował spotkanie w Tarragonie. Utrzymywał również kontakty z organizatorami zamachów w Casablance w nocy z 16 na 17 maja 2003 r.¹⁶ Azizi był także łącznikiem między Al-Kaidą a Marokańską Islamską Grupą Walczącą i tę okoliczność próbował wykorzystać Tunezyjczyk. Spotkanie obu ekstremistów odbyło się w Turcji na przełomie 2002 i 2003 r. Fakhet zwrócił się do Aziziego z prośbą o przydzielenie mu do przeprowadzenia operacji terrorystycznej bojowników gotowych umrzeć jako męczennicy. Azizi odmówił, ponieważ tacy ludzie zostali aresztowani. Pozwolił mu natomiast działać w imieniu Al-Kaidy.

¹⁵ F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge. The 2004 Madrid Train Bombings*, New York 2016, s. 56–59.

¹⁶ W maju 2003 r. grupa 14 terrorystów należących do organizacji Salaficki Dżihad (As-Salafijja al-Dżihadijja) zaatakowała w Casablance dwie restauracje, hotel Farah, konsulat belgijski, ośrodek i cmentarz żydowski. Zginęło 31 osób, a ok. 100 zostało rannych. Zob. K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2014, s. 117.

Polecił również Marokańczyka Dżamala Zugama, który mógłby pomóc w zorganizowaniu sprawnie działającej grupy terrorystycznej¹⁷.

Według koncepcji Fernando Reinaresa, hiszpańskiego eksperta w zakresie terroryzmu, to Azizi był inicjatorem ataków w Madrycie. Jego nazwisko występuje w 149 z 271 tomów akt sądowych dotyczących wydarzeń z 11 marca 2004 r.¹⁸ Decyzja o atakach w Hiszpanii zapadła podobno w Karaczi w południowym Pakistanie. Plan zatwierdzono w lutym 2002 r. na spotkaniu Al-Kaidy w Turcji, w którym wziął udział także Azizi. W 2005 r. zginął on w wyniku amerykańskiego nalotu w Waziristanie Północnym na terenie zachodniego Pakistanu¹⁹. Reinares podważył przede wszystkim propagowaną przez środowiska lewicowe tezę wiążącą madrycki zamach z wojną w Iraku. Zgodnie z jego koncepcją ataki w Madrycie miały być zemstą Al-Kaidy za rozbięcie w latach 2001–2002 przez policję jej hiszpańskiej siatki. Ataki te nie miały natomiast nic wspólnego z przebywaniem hiszpańskich żołnierzy w Iraku, ponieważ rozpoczęli oni misję w 2003 r. Ich obecność dopiero wówczas stała się doskonałym pretekstem do przeprowadzenia ataków²⁰. Do wczesnych przygotowań serii zamachów w Madrycie przyznał się Al-Masri w rozmowie telefonicznej ze swoim „podopiecznym” Palestyńczykiem²¹. Została ona podsłuchana przez włoską policję w maju 2004 r. Al-Masri stwierdził w niej m.in., że przygotowania do ataków zajęły mu dwa i pół roku. Mimo że w kluczowym momencie nie było go w Madrycie, to utrzymywał kontakt z zamachowcami²². Wśród organizatorów zamachu

¹⁷ F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. 118–120; Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca*, Warszawa 2005, s. 116–117.

¹⁸ *Madrid bombings 'probably al Qaeda'*, Stuff, 21 I 2010 r., <https://www.stuff.co.nz/vl-push/world/3226277/Madrid-bombings-probably-al-Qaeda> [dostęp: 21 I 2010].

¹⁹ A. Hernández, *11M: quién fue el autor intelectual y otras claves que plantea el documental de Netflix sobre el mayor atentado yihadista en Europa*, BBC, 11 III 2022 r., <https://www.bbc.com/mundo/noticias-60693476> [dostęp: 11 III 2022]; W. Maclean, *New evidence of Qaeda tie to Madrid blast: expert*, Reuters, 13 I 2010 r., <https://www.reuters.com/article/cnews-us-security-spain-qaeda-idCATRE60B52020100112> [dostęp: 13 I 2010]; A. Martín Plaza, *Los atentados del 11M que sacudieron España*, RTVE, 11 III 2014 r., <https://www.rtve.es/noticias/20140311/atentados-del-11m-sacudieron-espana/893543.shtml> [dostęp: 11 III 2014].

²⁰ F. Reinares, *The Evidence of Al-Qa'ida's Role in the 2004 Madrid Attack*, „CTC Sentinel” 2012, t. 5, nr 3, <https://ctc.westpoint.edu/the-evidence-of-al-qaidas-role-in-the-2004-madrid-attack/> [dostęp: 18 IV 2012].

²¹ Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 114–115.

²² *Llega a España “El Egipcio” para ser juzgado por el 11-M*, 20 minutos, 17 XI 2006 r., <https://www.20minutos.es/noticia/173755/0/egipcion/11-m/italia/> [dostęp: 17 XI 2006].

znajdował się również Marokańczyk Hasan al-Haski, uznawany za przywódcę komórki Marokańskiej Islamskiej Grupy Walczącej w Hiszpanii, w której pojawił się po dłuższym pobycie w Belgii²³.

Korzystając z rady Aziziego, Fakheta nawiązał kontakt z Zugamem. Był on wraz z rodakami Muhammadem Chaouim i Muhammadem Bekkalim współwłaścicielem sklepu z telefonami komórkowymi Nuevo Siglo (Nowy Wiek) w madryckiej dzielnicy Lavapiés. Zugam był znany policji od 2001 r., kiedy rozpracowywano siatkę Al-Kaidy w Hiszpanii. Został aresztowany, a następnie zwolniony z więzienia – mimo jego wiadomych powiązań z al-gierską Islamską Grupą Zbrojną, z wieloma ludźmi Abu Dahdaha, z Azizim i Muhammadem al-Fizazim, jednym z najbardziej radykalnych kaznodziejów z Maroka. Inną osobą pomagającą Fakhetowi werbować ochotników do komórki terrorystycznej i najprawdopodobniej finansującą przygotowania do zamachu był Marokańczyk Dżamał Ahmidan, zwany „Chińczykiem” lub „Mowgliem” – bogaty właściciel sklepu z ubraniami i handlarz narkotyków, który został zastępcą Tunezyjczyka. Kolejną postacią z grupy zamachowców był Marokańczyk Rafa Zuhier, współpracownik „Chińczyka” w handlu narkotykami. Utrzymywał on również kontakty z osobami mającymi dostęp do materiałów wybuchowych. Relacje te nawiązał podczas pobytu w więzieniu, w którym odsiadywał wyrok za napad z użyciem broni palnej. Poznał tam Hiszpana Antonia Toro Castrę, handlarza narkotykami i materiałami wybuchowymi, którego szwagier Jose Emilio Suárez Trashorras był górnikiem w Avilés (miejscowości położonej w Asturii na północnym zachodzie Hiszpanii). Po opuszczeniu zakładu karnego Zuhier nadal utrzymywał znajomość z Castrą i jego współpracownikami. Skontaktował ich z marokańskimi handlarzami narkotyków. Zażyłość między muzułmanami i Hiszpanami była tak duża, że ci pierwsi zostali nawet zaproszeni na ślub Trashorrasa z siostrą Castry, który odbył się w lutym 2004 r. W tym czasie toczyły się już negocjacje dotyczące zakupu przez Marokańczyków ok. 200 kg materiału wybuchowego goma-2 eco wytwarzanego na bazie dynamitu, używanego w hiszpańskim przemyśle budowlanym i górnictwie. Był on również oprócz tytadyny produkowanej we Francji stosowany przez ETA. Zakup przez Hiszpanów materiału wybuchowego za 6000 euro i 25 kg haszyszu uzasadniano wykorzystaniem zarówno w Maroku, jak i do wy-sadzania sejfów podczas napadów w Madrycie. Materiał pochodził z kopalni kaolinu „Conchita” należącej do firmy Caolines de Merilles, w której

²³ F. Reinares, *The Evidence of Al-Qa`ida's Role...*, s. 51–52.

poprzednio pracował Trashorras. Gomę-2 eco wywiózł z zakładu Emilio Llano Álvarez, nadzorca w kopalni „Conchita”²⁴.

Materiał wybuchowy był najpierw przesyłany w niewielkich ilościach w luku bagażowym autokarów liniowych kursujących między Asturią i Madrytem. Towar wysyłał szesnastoletni chłopiec, którego nazywano „Cyganek” („Gitano”)²⁵. Po największą część gomy Marokańczycy osobiście przyjechali do Aviles, gdzie odebrali ją bezpośrednio od Trashorrasa. Przygotował on również gwoździe i śruby, które miały wzmocnić śmiertelność moc materiału wybuchowego. Z Avilés do Madrytu Marokańczycy wracali dwoma samochodami: własnym volkswagenem golfem, w którego bagażniku przewozili gome-2 eco, i pożyczoną od Hiszpanów toyotę. Kierował nią „Chińczyk”, który jechał jako pierwszy i miał ostrzegać przed patrolami policji. Był on już wcześniej trzykrotnie zatrzymywany i karany mandatami za różne wykroczenia. Materiał wybuchowy bezpiecznie dowieziono do wiejskiego domu w Morata de Tajuña w okolicach Chinchón na przedmieściach Madrytu. Był to rejon mało uczęszczany, a budynek całkowicie ogrodzony zasłaniającym parkanem. Nieruchomość służyła wcześniej za schronienie dla nielegalnych imigrantów, którzy sympatyzowali z muzułmańskimi ekstremistami. Należała ona do Syryjczyka aresztowanego w 2001 r. pod zarzutem przynależności do Al-Kaidy. Pierwszym najemcą był Marokańczyk zatrzymany w 2003 r. w związku z zamachem w Casablance, drugim zaś „Chińczyk”. Miesiąc przed atakiem w wiejskim domu rozpoczął się wzmożony ruch związany z wytwarzaniem bomb na bazie materiałów wybuchowych przywiezionych z Avilés. Jako zapalników użyto aluminiowych detonatorów i telefonów komórkowych. Telefony do sklepu Nuevo Siglo dostarczyli dwaj Hindusi: Vinay Kohly i Suresh Kumar. Następnie Zugam zawiózł je do domu na wsi, gdzie zostały przerobione na zapalniki czasowe. Dokonali tego prawdopodobnie wspomniani wyżej Chaoui i Bekkali. Bomby skonstruował Marokańczyk Abderrahman Zbakin zwany „Chemikiem”. Częstymi gośćmi byli również Zugam, „Chińczyk” i Trashorras. Przez cały czas w domu przebywał Osman al-Ghanut, młody Marokańczyk pracujący jako murarz i pomagający w przygotowaniu ładunków wybuchowych. Skonstruowano łącznie 13 bomb, które umieszczono w plecakach i torbach. Gotowe ładunki wybuchowe przewieziono skradzionym furgonem marki Renault Kangoo

²⁴ Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 126.

²⁵ Ze względu na młody wiek chłopca nie podawano jego nazwiska do publicznej wiadomości.

i samochodem osobowym firmy Škoda do domu w madryckiej dzielnicy Alcalá, zamieszkaney przez imigrantów z Afryki Północnej, oraz do wynajętego trzy dni przed atakiem mieszkania w dzielnicy Leganés. Znajdowało się ono na pierwszym piętrze budynku i liczyło prawie 100 m² powierzchni. W dniu 10 marca terroryści zaangażowani w umieszczenie bomb w pociągach dokonali rytualnego oczyszczenia w zakładzie fryzjerskim należącym do Marokańczyka Abdeluaida Berraka, przyjaciela Abu Dahdaha. Łącznie w przygotowaniach do zamachu uczestniczyło ponad 40 osób²⁶.

Przebieg ataków

Rankiem w czwartek 11 marca 2004 r. siedmiu terrorystów: Tunezyjczyk Fakhet oraz Marokańczycy – Ahmidan, Abd an-Nabi Kundża, Allakema Lamar, Muhammad Ulad Akcha, jego brat Rachid Oulad Akcha i Asri Rifat Anuar – przyjechało samochodami marek Renault Kangoo i Škoda do Alcalá de Henares, miasta oddalonego ok. 30 km na wschód od Madrytu, aby podłożyć bomby w wagonach kolei miejskiej Cercanias. Zarówno w samym Madrycie, jak i jego okolicach znajduje się dziesięć głównych linii tych pociągów. Składy kolejowe, oprócz jednej linii, zatrzymują się lub kończą bieg na dworcu Atocha – centralnej, węzłowej stacji kolejowej w stolicy Hiszpanii. W Alcalá de Henares znajdują się trzy linie Cercanias. Jedna biegnie z Guadalajary, a dwie pozostałe mają tu swój początek. W godzinach porannego szczytu zatłoczone pociągi w kierunku Madrytu odjeżdżają stąd co pięć minut²⁷.

Furgonetkę zaparkowano niedaleko dworca. Mieszkający w pobliżu dozorca Luis Garrudo zauważył, że wysiadły z niej trzy osoby. Zostały one sfilmowane przez kamery monitoringu wraz z czterema pozostałymi, gdy wchodziły i wychodziły z pociągów stojących na peronach. Sprawcy ulokowali ładunki wybuchowe w czterech pociągach. Składy pełne pasażerów odjeżdżały z Alcalá de Henares do Madrytu między godz. 7.01 a 7.14²⁸.

²⁶ F. Reinales, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. 71–74; Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 127–129.

²⁷ Opracowano na podstawie szczytkowych informacji. Zob. Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 56–57, 74, 129, 207–208, 212–214.

²⁸ A. Martin Plaza, *Los atentados del 11M que sacudieron España...*; *Atentados Terroristas del Día 11 del Marzo de 2004 de Madrid*, Juzgado Central de Instrucción N° 6 Audiencia Nacional Madrid, <https://e00-elmundo.uecdn.es/documentos/2006/04/11/auto11m/01.pdf>, s. 1 [dostęp: 11 IV 2006]; Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 55–56.

Dworzec Atocha, skład nr 21431

Pociąg zatrzymał się na peronie nr 2. Wielu pasażerów opuściło skład i zaczęli do niego wsiadać ludzie, którzy chcieli jechać w kierunku Alcobendas, 13 km na północ od Madrytu. O godz. 7.37 (według innych źródeł o godz. 7.39)²⁹ eksplodowała pierwsza bomba, a dwie kolejne wybuchły w odstępie czterech sekund. Eksplozje nastąpiły w wagonach nr 4, 5 i 6³⁰. Zginęło 29 pasażerów, a 115 zostało rannych. Siła wybuchu została w pewnym sensie ograniczona w wyniku otwartych drzwi pociągu, ale eksplozja bomb umieszczonych w koszach po prawej stronie spowodowała, że fala uderzeniowa rozeszła się po peronie, na którym znajdowało się dużo pasażerów. Zapanował wśród nich chaos. Ich celem było wydostanie się ze szczątków pociągu. Ludzie wpadali na siebie, starając się dobiec do ruchomych schodów, co nie było łatwe, biorąc pod uwagę, że o tej godzinie dworzec Atocha przypominał stację w tokijskim metrze. W momencie gdy eksplodowały bomby, do dworca Atocha zbliżał się drugi pociąg³¹.

Dworzec Atocha, ulica Téllez, skład nr 17305

Pociąg, który z Atochy miał jechać do stacji Chamartin, był nieco spóźniony. Skład zwalniał, aby zatrzymać się na wysokości ulicy Téllez, biegnącej równoległe do torowiska, ok. 800 m od Atochy³². Tu miał oczekiwać na odjazd składu nr 17393. O godz. 7.39 wybuchły cztery bomby w wagonach: 1, 4, 5 i 6³³. Siła eksplozji była tak duża, że wielu z 65 zabitych zostało wyrzuconych na zewnątrz. Gdyby nie opóźnienie pociągu, ofiar mogło być znacznie więcej. Rannych zostało 165 osób. Według świadków zdarzenia najbardziej zaskakujące były cisza i spokój, z jakimi ranni pasażerowie, niektórzy w bardzo ciężkim stanie, wysiadali ze zniszczonych wagonów, pomagając sobie wzajemnie, jeszcze bez wsparcia służb medycznych. Zgłoszenie o wybuchu na dworcu Atocha pogotowie ratunkowe otrzymało bezpośrednio

²⁹ W publikacjach jest podawany różny czas eksplozji pierwszej bomby w pociągu na dworcu Atocha, np. godz. 7.37, 7.38 lub 7.39. Rozbieżności dotyczą także czasu eksplozji w pozostałych pociągach, przy czym wszystkie miały nastąpić w odstępie od trzech do pięciu minut, a nie jak podano na grafikach (rysunek 1, rysunek 2). Zob. *The Terror Attacks in Madrid...*, s. 28–30 [dostęp: 11 III 2008]; F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. xxiii.

³⁰ Zob. F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. xxiii.

³¹ *The Terror Attacks in Madrid...*, s. 27.

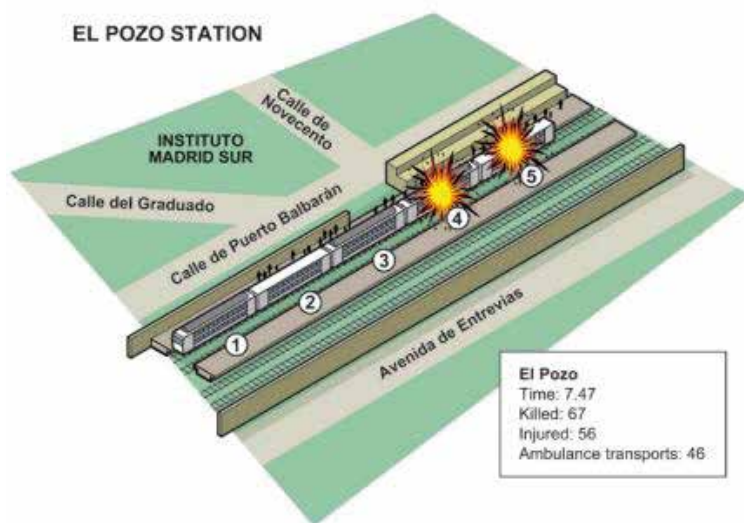
³² Zob. *Atentados Terroristas del Día 11 del Marzo de 2004 de Madrid...*; F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. xxiii; Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 57, 205.

³³ Zob. F. Reinares, *Al-Qaeda's Revenge...*, s. xxiii.

po eksplozji. Osiem minut później przyjechała pierwsza karetka. Na dworzec Atocha wysłano ich najwięcej³⁴.

Dworzec El Pozo del Tio Raimundo, skład nr 21435

Na dworzec przyjechał przepełniony pociąg piętrowy z Guadalajary przez Alcalá de Henares (rysunek 1). Wysiedli z niego studenci i uczniowie, a wsiedli pracownicy, w tym wielu rodziców, którzy o tej porze pozostawiali dzieci w pobliskich przedszkolach. O godz. 7.38 (7.40) skład ruszył do odległego o trzy przystanki dworca Alcobendas. Nie minął jeszcze peronu, gdy w dwóch wagonach nr 4 i 5 doszło do potężnych eksplozji, w wyniku których zginęło 67 osób, a 56 – głównie znajdujących się na peronie – zostało rannych. Atak na dworcu El Pozo był trzecim z kolei, co oznaczało, że mobilizacja i skierowanie służb zajmie więcej czasu. Pierwsze zgłoszenie zarejestrowano o godz. 7.47, a 15 minut później przyjechała karetka pogotowia. W ciągu 1 godz. i 10 minut wszystkich rannych przewieziono do szpitali³⁵.



Rysunek 1. Skład nr 21435 na dworcu El Pozo del Tio Raimundo.

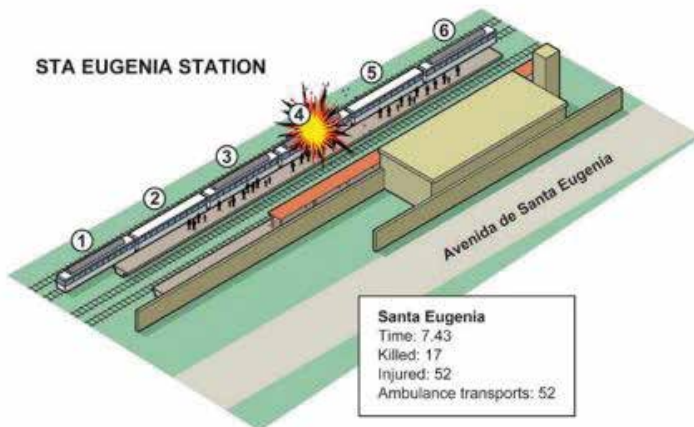
Źródło: *The Terror Attacks in Madrid, Spain, 2004, Kamedo-report 90*, Socialstyrelsen 2007, https://www.socialstyrelsen.se/globalassets/sharepoint-dokument/artikelkatalog/ovrigt/2007-12336_200712336.pdf, s. 30 [dostęp: 11 III 2008].

³⁴ *The Terror Attacks in Madrid...*, s. 30.

³⁵ Tamże, s. 29.

Dworzec Santa Eugenia, skład nr 21713

O godz. 7.40 (7.42) nastąpiła ostatnia z serii eksplozji (rysunek 2)³⁶. Stało się to w momencie, gdy pociąg ruszał z dworca. Wybuch materiału umieszczonego w torbie podróźnej spowodował olbrzymie spustoszenie. Zginęło 17 osób, a 52 zostały ranne. Szczątki ludzkie były rozrzucone w promieniu 50 metrów. Poważnym uszkodzeniom uległy budynki stacji³⁷.



Rysunek 2. Skład nr 21713 na dworcu Santa Eugenia.

Źródło: *The Terror Attacks in Madrid, Spain, 2004, Kamedo-report 90*, Socialstyrelsen 2007, https://www.socialstyrelsen.se/globalassets/sharepoint-dokument/artikelkatalog/ovrigt/2007-12336_200712336.pdf, s. 29 [dostęp: 11 III 2008].

Natychmiast po atakach w Madrycie zmobilizowano wszystkie siły. W miejscach katastrofy powstały szpitale polowe, służby medyczne zapelowały o oddawanie krwi, ponieważ zapasy kończyły się w szybkim tempie. Przed mobilnymi punktami krwiodawstwa ustawiały się tłumy ludzi. Równolegle z akcją ratunkową rozpoczęło się śledztwo i operacja antyterrorystyczna pod kryptonimem „Klatka” („Jaula”), której celem było uniemożliwienie terrorystom ucieczki z miasta. Stolicę ogarnął paraliż komunikacyjny. O godz. 10.00 prawie wszyscy ranni zostali przewiezieni do ok. 20 szpitali. Ponad 300 osób trafiło do szpitala Gregorio Marañón,

³⁶ Eksplozję w pociągu na dworcu Santa Eugenia wymienia się w *The Terror Attacks in Madrid, Spain, 2004, Kamedo-report 90* jako drugą w kolejności, tymczasem nastąpiła ona równocześnie z wybuchem w pociągu na dworcu El Pozo lub jako ostatnia.

³⁷ Tamże, s. 28.

który wcześniej nie był tak obciążony. Nigdy też nie ćwiczone awaryjnego planu działania na wypadek wielkich katastrof, a sytuacja z rana 11 marca 2004 r. wręcz przypominała wojnę³⁸. Policja zwlekała z publikacją nazwisk zabitych. Tragiczny bilans został w końcu podany do publicznej wiadomości. W czterech pociągach jechało ponad 6000 ludzi. W wyniku ataków zginęły 192 osoby, a ponad 1400 zostało rannych³⁹. Wśród ofiar z 16 państw było czworo Polaków: dwie kobiety, mężczyzna i jego siedmioletnia córka, którzy dzień po atakach zmarli w szpitalu⁴⁰. Następnie uaktualniono statystykę rannych, których ostateczna liczba wyniosła 1858⁴¹. Był to drugi pod względem liczby ofiar śmiertelnych atak terrorystyczny w Europie po zamachu na samolot linii Pan American nad Lockerbie w Szkocji z 21 grudnia 1988 r. Zginęło w nim 259 pasażerów i członków załogi oraz 11 mieszkańców tego miasta.

W śledztwie prowadzonym przez policję odkryto, że plecaków podłożonych w pociągach było więcej. Z trzynastu wybuchło dziesięć bomb. Jedną z nich znaleziono w pociągu na dworcu Atocha, a drugą w składzie na dworcu El Pozo del Tio Raimundo. Obydwie zostały zdetonowane przez saperów z Regionalnej Brygady Operacyjno-Rozpoznawczej (Técnico Especialista en Desactivación de Artefactos Explosivos, TEDAX). Trzeci ładunek wybuchowy odkryto wśród bagaży wyniesionych z pociągu w El Pozo, gdy w jednym z plecaków zadzwonił telefon komórkowy. Specjaliści rozbroili tę bombę. Składała się z materiału wybuchowego typu goma-2 eco, śrub i gwoździ mających zwiększyć siłę rażenia, dwóch detonatorów i wspomnianego telefonu na kartę z alarmem zaprogramowanym na godzinę, o której miał nastąpić wybuch. Nie doszło do niego z powodu wady zapalnika. Ustalono, że karta pochodziła ze sklepu należącego do Zugama. Ujawnione połączenia pozwoliły zidentyfikować wielu terrorystów⁴². W dniu

³⁸ Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 64.

³⁹ Ostatnia ranna osoba zmarła w 2014 r. po dziesięciu latach pozostawania w śpiączce. Liczba wszystkich ofiar śmiertelnych wyniosła zatem 193 osoby. Zob. B. Cedeira, *La víctima que entró en coma el 11M hasta morir 10 años después*, *El Español*, 11 III 2017 r., https://www.elespanol.com/reportajes/20170310/199730525_0.html [dostęp: 11 III 2017].

⁴⁰ *Zmarła czwórka Polaków rannych w Madrycie*, *Gazeta Wyborcza*, 12 III 2004 r., <https://web.archive.org/web/20091214225052/http://wyborcza.pl/1,75248,1961962.html> [dostęp: 12 III 2004].

⁴¹ *Zamachy w Madrycie – odwet za Irak*, *Polskie Radio*, 11 III 2014 r., <https://www.polskieradio.pl/106/246/Artykul/1071933%2CZamachy-w-Madrycie---odwet-za-Irak> [dostęp: 11 III 2014].

⁴² A. Martin Plaza, *Los atentados del 11M que sacudieron España...*

zamachu mieszkańcy Alcalá de Henares poinformowali policję o podejrzanej furgonetce zaparkowanej w pobliżu dworca. Została ona odholowana na policyjny parking. Funkcjonariusze znaleźli w niej m.in. siedem detonatorów, resztki materiału wybuchowego i kasetę magnetofonową z nagraniem recytacją fragmentu Koranu, koc, szalik i rękawice⁴³.

Politycy rządzącej partii chwilę po zamachach oskarżyli o ich przeprowadzenie baskijską organizację ETA, która rzekomo chciała wpłynąć na przebieg wyborów. Premier Aznar powiedział: *ETA stoi za tymi zamachami*⁴⁴. Wtórował mu minister spraw wewnętrznych Ángel Acebes, który stwierdził: *Nie ma wątpliwości, że odpowiedzialność ponosi ETA*. W przemówieniu telewizyjnym o godz. 14.30 Aznar stanowczo oskarżył organizację o przeprowadzenie ataków. Zapowiedział również zorganizowanie następnego dnia manifestacji przeciwko baskijskim separatystom. Także inni politycy PP bez jakichkolwiek wątpliwości wskazywali na ETA jako sprawcę ataków. Takie same sygnały płynęły początkowo od służb specjalnych, mimo że organizacja odrzucała te oskarżenia⁴⁵. Wieczorem Brygada Abu Hafs al-Masri wysłała do arabskojęzycznego dziennika „Al-Quds al-Arabi” („Arabska Jerozolima”) wydawanego w Londynie e-mail, w którym przyznała się do dokonania zamachów⁴⁶. W tym samym czasie policja odnalazła we wskazanym przez tę brygadę miejscu kasetę video. Nagrano na niej przedstawiciela Al-Kaidy w Europie, Abu Dudżana al-Afghaniego, który w imieniu organizacji przyznał się do zamachów dokonanych dokładnie dwa i pół roku po 11 września, w odpowiedzi na współpracę Hiszpanii z „kryminalistą Bushem”. Miał to być odwet za zło wyrządzane w świecie przez Zachód, zwłaszcza w Iraku i Afganistanie⁴⁷.

⁴³ *Atentados Terroristas del Dia 11 del Marzo de 2004 de Madrid...*, s. 147–149.

⁴⁴ M. Catalán, *Prensa, verdad y terrorismo: la lección política del 14-M*, „El Argonauta Español” 2005, nr 2. <https://doi.org/10.4000/argonauta.1191> [dostęp: 26 VIII 2023].

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Nazwa organizacji pochodzi od Muhammada Atefa alias Abu Hafs al-Masri, jednego z najbliższych współpracowników Bin Ladena i działacza Egipskiego Islamskiego Dżihadu (Al-Dżihad al-Islami al-Misri). Brygada dała znać o sobie ponownie 17 marca 2004 r., deklarując zawieszenie broni w Hiszpanii, jeśli nowy rząd spełni swą obietnicę i wycofa wojska z Iraku. Przy okazji nazwała Aznara „ogonem Stanów Zjednoczonych”, który został „wyrzucony na śmietnik historii”. Ta sama organizacja wzięła odpowiedzialność za zamachy w Stambule w listopadzie 2003 r. i Londynie w lipcu 2005 r. Publikowała również dziesiątki odezw, oświadczeń i komunikatów. Okazało się jednak, że brygada istniała jedynie w sferze wirtualnej. Zob. K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych...*, s. 413.

⁴⁷ Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 82.

W sobotę 13 marca aresztowano trzech współwłaścicieli sklepu z telefonami Nuevo Siglo, z którego pochodziły komórki przerobione na zapalniki. Agentom wywiadu udało się też zlokalizować kryjówkę terrorystów w wynajętym mieszkaniu w dzielnicy Leganés. Pomogły w tym karty z telefonów komórkowych i karta przedpłacona znaleziona 2 kwietnia w torbie z materiałem wybuchowym, umieszczonej na torach kolei dużych prędkości (Alta Velocidad Española, AVE). Następnego dnia policjanci i funkcjonariusze Grupy Operacji Specjalnych (Grupo Especial de Operaciones, GEO) przystąpili do oblężenia budynku, w którym znajdowała się kwatera terrorystów. Początek operacji i sprzeczne informacje na temat jej przebiegu wzbudziły wiele kontrowersji. Około godz. 18.00 jeden z terrorystów wyszedł na zewnątrz, aby wyrzucić śmieci. Zobaczył policjantów, po czym ostrzegł kolegów i uciekł⁴⁸. Według innej wersji wydarzeń uciekł bez ostrzeżenia towarzyszy, którzy sami zobaczyli policjantów w pobliżu⁴⁹. Wtedy przez okno terroryści otworzyli ogień, wznosząc po hiszpańsku okrzyki na cześć Allaha. Po ewakuacji mieszkańców zdecydowano, że grupa funkcjonariuszy GEO wysadzi drzwi do mieszkania i wpuści do środka gaz łzawiący. Gdy antyterroryści znaleźli się na klatce schodowej obok mieszkania, w drzwiach wejściowych stanął nagi mężczyzna. W tym momencie doszło do potężnej eksplozji, w wyniku której zginął jeden funkcjonariusz, a 15 innych zostało rannych, kilku ciężko. Duża część fasady budynku została zniszczona. Siła eksplozji materiałów wybuchowych zgromadzonych w mieszkaniu była tak wielka, że nie można było doliczyć liczby zmasakrowanych ciał terrorystów, którzy popełnili zbiorowe samobójstwo. Najpierw poinformowano, że zginęło ich czterech. Dopiero po trzech dniach ustalono, że było ich siedmiu⁵⁰. Byli to ci sami terroryści, którzy podkładali bomby w pociągach na dworcu w Alcalá de Henares.

⁴⁸ Tamże, s. 130.

⁴⁹ *Los terroristas del 11-M se inmolan y matan a un geo al volar su «piso franco» en Leganés*, ABC España, 4 IV 2004 r., https://www.abc.es/espana/abci-terroristas-inmolan-y-matan-volar-piso-franco-leganes-200404040300-962802830594_noticia.html [dostęp: 4 IV 2004].

⁵⁰ Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 82; R. Becares, O. Cernuda, *Cuatro terroristas islámicos se inmolan en un piso de Leganés y matan a un agente de policía*, elmundo.es, 4 IV 2004 r., <https://www.elmundo.es/elmundo/2004/04/03/enespecial/1081016920.html> [dostęp: 4 IV 2004]; *La policía eleva a siete los terroristas muertos en Leganés*, Cadenaser, 7 IV 2004 r., https://cadenaser.com/ser/2004/04/07/espana/1081295423_850215.html [dostęp: 7 IV 2004].

Polityczne skutki wydarzeń z 11 marca 2004 roku

Do zamachów w Madrycie doszło trzy dni przed wyborami parlamentarnymi. W przypadku gdyby to ETA faktycznie przeprowadziła ataki, wyborcy z pewnością poparliby partię Aznara, który realizował politykę twardego postępowania z baskijskimi terrorystami i odrzucił wszelkie możliwości negocjacji z nimi. Przy czym Aznar już wcześniej zadeklarował, że nie będzie ubiegał się o ponowny wybór na premiera, w związku z tym PP na swojego lidera w kampanii wyborczej wybrała Mariano Rajoya. Gdyby jednak ataki w Madrycie przeprowadzili islamscy ekstremiści, sytuacja mogłaby się diametralnie zmienić, ponieważ 80% społeczeństwa było przeciwne wysłaniu hiszpańskich żołnierzy do Iraku. Z pewnością politycy PSOE wykorzystaliby ten fakt do zdyskredytowania ówczesnego rządu. Z tego względu Aznar i Acebes cały czas oskarżali ETA o przeprowadzenie ataków, mimo że fakty ujawniane w kolejnych godzinach temu przeczyły. Analiza dowodów rzeczowych badanych przez ekspertów kryminalistyki wymuszała przynajmniej zachowanie powściągliwości w wypowiedziach ludowców. Tymczasem 11 marca ok. godz. 21.30 Zapatero zatelefonował do redaktora naczelnego dziennika „El Mundo” i poinformował go, że w świetle nowych dowodów jest przekonany o winie Al-Kaidy, a co więcej – według jego opinii – rząd również ma tę wiedzę. Gdy następnego dnia opozycja kwestionowała słowa członków prawicowego rządu, głos zabrali przedstawiciele ETA. Do redakcji skrajnie nacjonalistycznego dziennika „Gara” zadzwonił anonimowy rozmówca i oświadczył, że baskijska organizacja nie ponosi żadnej odpowiedzialności za czwartkowe zamachy. Kilkanaście minut później Acebes w imieniu rządu ogłosił, że nie wierzy w autentyczność tej informacji. W piątek wieczorem ok. 11 mln Hiszpanów, w tym ok. 2,3 mln w samym Madrycie, wzięło udział w demonstracjach przeciwko przemocy ETA, a także jako wyraz upamiętnienia ofiar oraz wsparcia dla ich rodzin. Pokaz tej jedności został zakłócony, gdy śledztwo policyjne zaczęło koncentrować się na Al-Kaidzie. W sobotę 13 marca, kiedy nastąpiły pierwsze aresztowania islamskich radykałów związanych z zamachem, rzecznik rządu i minister spraw wewnętrznych nadal obwiniali ETA. W związku ze sprzecznościami między pojawiającymi się nowymi dowodami z wypowiedziami przedstawicieli władz opozycja zdecydowała się działać mimo obowiązującej ciszy wyborczej. Przedwyborczy zakaz agitacji został złamany okrzykami tłumu, który zebrał się przy siedzibie PP w Madrycie. Mieszkańcy domagali się poznania prawdy, zanim wezmą udział w wyborach. Antyrządowe protesty wybuchły także w Barcelonie i innych dużych

miastach Hiszpanii. Tego samego wieczora i w nocy toczyła się walka na słowa między PP i PSOE, która oskarżyła rząd o kłamstwa w trakcie trwającego śledztwa⁵¹.

W dniu 14 marca zwyciężyła lewica, zdobywając 11 mln głosów, PP zaś 9,7 mln. Frekwencja w wyborach parlamentarnych wyniosła 77,26% i była jedną z najwyższych w Hiszpanii⁵². Następnego dnia, po ogłoszeniu zwycięstwa socjalistów, Zapatero poinformował, że zamierza zaprosić pozostałe partie polityczne do dialogu na temat walki z terroryzmem. Zapowiedział też powrót do sojuszu z Francją i Niemcami, czyli prowadzenia polityki proeuropejskiej zamiast proamerykańskiej poprzedniego rządu. Oznajmił, że jego pierwszym krokiem będzie wycofanie wojsk z Iraku. Wojnę z reżimem Husajna nazwał błędem, ponieważ w Iraku nie znaleziono żadnej broni masowego rażenia. Okazało się ponadto, że w USA i Wielkiej Brytanii manipulowano raportami służb specjalnych, by uwiarygodnić konieczność interwencji. Nowy premier Hiszpanii stwierdził również, że jego zwycięstwo w głosowaniu jest sygnałem zmian dla innych krajów, w których wkrótce odbędą się wybory, włączając w to Stany Zjednoczone, gdzie w listopadzie prezydent George W. Bush miał zmierzyć się z senatorem z Massachusetts Johnem Kerryem. Jeżeli wyborcy nie zaakceptują wojny w Iraku i jego okupacji, mogą wyrazić swój protest w sondażach i przy urnach, zmieniając w ten sposób kierunek polityki. Ostateczną decyzję o wycofaniu hiszpańskiego kontyngentu podjęto 19 kwietnia 2004 r.⁵³

W maju 2004 r. 1300 hiszpańskich żołnierzy opuściło Irak⁵⁴. Do kraju wrócili także żołnierze stacjonujący na Dominikanie i w Hondurasie. Latem tego samego roku MND C-S licząca 9000 żołnierzy dowodzonych przez Polaków zmniejszyła się do ok. 7000. Ich obecność w Iraku nie miała istotnego znaczenia militarnego, ale zakończenie misji zostało odebrane jako gest o charakterze politycznym, będący konsekwencją reorientacji stanowiska Hiszpanii, w którym nowy rząd wyraźnie dystansował się od taktyki wojny

⁵¹ J. Cieszek, *Tragedia w Madrycie, 11–14 marca 2004 roku*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 51–54; J.L. Gonzalez Esteban, *Kronika 11 marca: terroryzm i polityczna zmiana w Hiszpanii*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory...*, s. 67–70.

⁵² J. Cieszek, *Tragedia w Madrycie...*, s. 56–57.

⁵³ A. Martin Plaza, *Los atentados del 11M que sacudieron España...*; J. Cieszek, *Tragedia w Madrycie...*, s. 54–55.

⁵⁴ M. Brylew, *Irak 2006–2012...*, s. 50.

z terroryzmem głoszonej przez USA⁵⁵. Międzynarodowe media donosiły wówczas, że Hiszpanie zawiedli. Polskie Ministerstwo Obrony Narodowej miało nadzieję, że Hiszpanie przejmą dowodzenie w strefie za którą odpowiadała dywizja MND C-S. Ówczesny premier Polski, Leszek Miller, apelował do Hiszpanów o lojalność wobec międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej, jednak bezskutecznie⁵⁶. Stanowisko nowego rządu hiszpańskiego spotkało się z ostrą krytyką Waszyngtonu i innych stolic. Administracja Busha nie ukrywała swojego gniewu na Zapaterę, porównując obecną sytuację z podpisaniem układu monachijskiego w 1938 r. Wówczas dla uspokojenia sytuacji Francja i Wielka Brytania zgodziły się na przyłączenie części terytorium Czechosłowacji do Niemiec. W podobny sposób w 2004 r. postąpiła Hiszpania, która chcąc „uspokoić” terrorystów, wycofała z Iraku swój kontyngent wojskowy. W polskich mediach pojawiały się złośliwe komentarze, że wybory w Hiszpanii wygrała Al-Kaida⁵⁷. Wydarzenia z 11 marca oraz ich konsekwencje miały wpływ zarówno na ogólne stosunki międzynarodowe, jak i dwustronne między Hiszpanią i Stanami Zjednoczonymi. Zmiana rządu w Hiszpanii nie spotkała się z przychylnym przyjęciem administracji Busha. W trakcie wizyty w państwach UE ówczesna przewodnicząca Narodowego Komitetu Bezpieczeństwa USA, Condoleezza Rice, zignorowała Madryt. Nie zatrzymała się tam, uznając, że nie usłyszy w Madrycie nic z tego, czego nie mogłaby usłyszeć w Paryżu. Zamachy w stolicy Hiszpanii wykorzystał prezydent Bush w trakcie kampanii wyborczej w 2004 r. Uzasadniał nimi konieczność kontynuowania polityki militarnej w Iraku oraz utrzymania ograniczenia swobód obywatelskich mieszkańców USA. Wskazywał

⁵⁵ Kontyngent hiszpański pozostał natomiast w Afganistanie. Zapatero wyrażał bowiem przekonanie, że obydwie te interwencje zasadniczo różniły się pod względem przesłanek i legalności.

⁵⁶ *Po pięciu latach koniec polskiej misji w Iraku*, money.pl, 29 X 2008 r., https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artukul/po;pieciu;latach;koniec;polskiej;misji;w;iraku,188,0,381372.html [dostęp: 29 X 2008]. Jesienią 2014 r. hiszpańskie Ministerstwo Obrony podjęło decyzję o wysłaniu do Iraku 300 żołnierzy. Tym razem wspierali oni międzynarodową koalicję w walce z Państwem Islamskim. Szkolili irackie wojsko w przeprowadzaniu akcji specjalnych oraz w wykrywaniu i rozbrajaniu min. Hiszpanie nie brali czynnego udziału w walkach, ale musieli stawiać opór w przypadku ataków. Zob. *Hiszpański parlament zgodził się na wysłanie żołnierzy do Iraku*, Wirtualna Polska, 22 X 2014 r., <https://wiadomosci.wp.pl/hiszpanski-parlament-zgodzil-sie-na-wyslanie-zolnierzy-do-iraku-6027730872366209a> [dostęp: 22 X 2014].

⁵⁷ B. Łódzki, *Reakcja polskich mediów masowych na atak terrorystyczny w Madrycie 11 marca 2004 r.*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 126.

ponadto, że terroryzm to rzeczywiście największe zagrożenie dla świata, a więc kontynuowanie tej polityki jest priorytetem w jego polityce zagranicznej⁵⁸. Innym skutkiem wydarzeń w Madrycie mającym międzynarodowe znaczenie było przyjęcie przez Radę Europejską w marcu 2004 r. deklaracji w sprawie zwalczania terroryzmu. Dwa miesiące później utworzono stanowisko koordynatora UE ds. zwalczania terroryzmu.

Skazanie sprawców ataków w Madrycie

W dniu 14 marca 2005 r. Al-Kaida przyznała się do ataków w Madrycie. Mówca przedstawiający się jako rzecznik tej organizacji w Europie oświadczył, że zamachy były zemstą za (...) *współpracę Hiszpanii z kryminalistą Bushem i jego sojusznikami*⁵⁹. Informacja ta nie wywołała większej reakcji społecznej, ponieważ śledztwo i tak wykazało, że za ataki odpowiedzialna była organizacja Bin Ladena. Polityczna i społeczna debata związana z wydarzeniami w Madrycie powróciła w 2007 r. w związku z kontrowersyjnymi wyrokami wydanymi na organizatorów i pomocników ataku terrorystycznego. W jego przygotowanie i realizację bezpośrednio było zaangażowanych 29 osób, w większości Marokańczyków. Proces trwał od 15 lutego do 2 lipca 2007 r. Przed sądem stanęło 15 Marokańczyków, dziewięciu Hiszpanów, dwóch Syryjczyków, Algierczyk, Libańczyk i Egipcjanin. Wyrok odczytano 31 października 2007 r. – 21 z 29 oskarżonych o udział w zamachach, z których żaden nie przyznał się do winy, zostało skazanych na ponad 40 000 lat pozbawienia wolności. Ośmiu sąd uniewinnił. W tej samej sprawie wymienia się też 28 oskarżonych, z których siedmiu uniewinniono. Wśród nich znajdował się Al-Masri, uznawany przez niektórych autorów za inicjatora zamachów w Madrycie. W 2004 r. został zatrzymany w Mediolanie po tym, jak policja podsłuchiwała jego rozmowę, w której przyznał się do zaplanowania ataków. Uniewinniono też Muhammada Egipcjanina, co pokretnie tłumaczono tym, że odbywa on już we Włoszech karę 10 lat więzienia (zredukowaną do 8) za przynależność do organizacji

⁵⁸ T. Płudowski, *Reakcje prasy amerykańskiej na madrycki atak terrorystyczny z 11 marca 2004 r.*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 156–157.

⁵⁹ A. Mroczek, *Zamach w Madrycie 11 III 2004 – minuta po minucie*, terroryzm.com, 25 IX 2005 r., <http://www.terroryzm.com/zamach-w-madrycie-11-iii-2004-minuta-po-minucie/> [dostęp: 25 IX 2005].

terrorystycznej. Inny organizator ataków, Al-Haski, będący również szefem hiszpańskiej komórki Marokańskiej Islamskiej Grupy Walczącej, został skazany na 15 lat pozbawienia wolności zamiast ponad 40 000, czego domagał się prokurator. Najcięższe kary otrzymali Zugam i Al-Ghanut: po 30 lat za każdego ze 191 zabitych, po 20 lat za każdego z 1858 rannych (próba zabójstwa) i po 12 lat za przynależność do organizacji terrorystycznej. Wśród skazanych znalazł się również Trashorras, któremu zarzucono współudział w wydarzeniach poprzez sprzedaż materiałów wybuchowych islamskim terrorystom. Jego wyrok to 34 715 lat więzienia. Jednak zgodnie z hiszpańskim systemem prawnym żaden ze skazanych w więzieniu nie będzie przebywał dłużej niż 40 lat. Pozostali oskarżeni otrzymali wyroki od 3 do 23 lat pozbawienia wolności. Prokuratura oraz stowarzyszenia skupiające bliskich ofiar odwołały się od wyroków do Sądu Najwyższego, który w sentencji z 17 lipca 2008 r. podtrzymał większość z nich. Społeczeństwo, a przede wszystkim rodziny ofiar zamachów, przyjęły wyroki, zwłaszcza te najniższe i uniewinniające, z niedowierzaniem, oburzeniem i złością⁶⁰. Hiszpanom trudno było pogodzić się z tym, że masakry dokonali muzułmanie, którzy mieszkali w Madrycie, pracowali tu i często przyjaźnili się z miejscową społecznością. Politycy rządzącej PSOE raczej nie komentowali wyroku. Wciąż natomiast oskarżali poprzedni prawicowy rząd, że próbował ukryć prawdę o rzeczywistych sprawcach ataków i zrzucić winę na ETA, by Hiszpanie nie pomyśleli, że był on odwetem za wysłanie hiszpańskich wojsk do Iraku⁶¹.

Problemy z bezpieczeństwem antyterrorystycznym w Hiszpanii

Wraz z wynikami toczącego się śledztwa nasuwały się pytania i wątpliwości dotyczące nie tylko sprawców ataków, lecz także stanu bezpieczeństwa antyterrorystycznego w Hiszpanii. W kraju, w którym w latach 1960–2011 walczono z terroryzmem separatystów baskijskich, doszło do zamachu motywowanego dżihadystyczną ideologią. Z jednej strony

⁶⁰ M. Tryc-Ostrowska, *Kontrowersyjny wyrok za zamachy w Madrycie*, „Rzeczpospolita”, 2 XI 2007 r.

⁶¹ C. Taracha, *Wybory w cieniu zamachu. Kilka uwag na temat wydarzeń z marca 2004 roku w Madrycie*, w: *Terroryzm wczoraj i dziś. Wybrane problemy*, P. de la Fuente, W. Gizicki, C. Taracha (red.), Lublin 2015, s. 80; *El final del principio en la investigación del 11-M*, elmundo.es, 1 XI 2007 r., <https://www.elmundo.es/elmundo/2007/11/01/espana/1193885319.html> [dostęp: 1 XI 2007]; M. Tryc-Ostrowska, *Kontrowersyjny wyrok...*

wyrażano uznanie dla sprawności i profesjonalizmu służb ratownictwa medycznego oraz ekspertów kryminalistyki i medycyny sądowej. Z drugiej strony śledztwo ujawniło wiele błędów i zaniechań związanych z inwigilacją najbardziej zradykalizowanych osób oraz postępowaniem policji i Gwardii Obywatelskiej wobec informatorów. W grupie osób związanych z atakiem znajdowało się aż pięciu informatorów tych służb. Policja odrzuciła np. informacje przekazane przez jednego z nich, że to nie ETA przeprowadziła atak, ponieważ były one sprzeczne z linią polityczną⁶². Także proces sądowy pozostawił wiele pytań i wątpliwości zarówno co do autorstwa zamachu, jak i jego sprawców i pomysłodawców. Nic więc dziwnego, że ten gorący temat stał się przedmiotem rozważań o charakterze naukowym i publicystycznym. Do opinii publicznej docierały różne interpretacje i spekulacje dotyczące wydarzeń z 11 marca 2004 r. Autorem oficjalnej koncepcji przyjmowanej przez rządzący Hiszpanią establishment polityczny i znaczną część społeczeństwa jest Reinales. Przyjęła się również opinia Luisa del Piny, który w zamachach dopatrywał się śladów obecności służb specjalnych, nie wskazując ich konkretnie⁶³.

W celu zwiększenia skuteczności w walce z krajowym i międzynarodowym terroryzmem dwa miesiące po zamachach utworzono w Hiszpanii Narodowe Centrum Koordynacji Antyterrorystycznej (Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista, CNCA). W Polsce jego odpowiednikiem jest Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W skład CNCA weszli najlepsi funkcjonariusze Krajowego Korpusu Policji (Cuerpo Nacional de Policía, CNP), Gwardii Obywatelskiej, CNI i zakładów karnych. Narodowe Centrum Koordynacji Antyterrorystycznej podlegało Sekretarzowi Stanu ds. Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (Ministerio del Interior). W departamentach zajmujących się terroryzmem islamskim i radykalizmem muzułmańskim znalazło się wielu specjalistów. Była to instytucja o charakterze analitycznym. Jej podstawowym celem było przyjmowanie, przetwarzanie i ocena dostępnych informacji strategicznych na temat wszystkich rodzajów terroryzmu stanowiących zagrożenie dla Hiszpanii, bez podejmowania działań operacyjnych, które znajdowały się w gestii Sił i Organów Bezpieczeństwa Państwa (Fuerzas y Cuerpos de Seguridad del Estado, FCSE). W skład FCSE wchodziły: wywiad, policja, Gwardia Obywatelska oraz katalońska policja Mossos d'Esquadra.

⁶² Z. Jakubowska, *Madryt 11 marca...*, s. 173–175.

⁶³ C. Taracha, *Wybory w cieniu zamachu...*, s. 81–85.

Nowa instytucja do walki z terroryzmem stale aktualizowała ocenę zagrożenia terrorystycznego, starała się utrzymać inicjatywę w walce z terrorystami, wybierać najlepsze scenariusze ewentualnej interwencji i planować reakcję. Wprowadzono zmiany legislacyjne. Zainicjowano modyfikację i rozbudowę systemu prewencji terrorystycznej, obejmujące m.in. usprawnienie sił szybkiego reagowania i wykorzystanie wojska. Zacieśniono współpracę wywiadowczą w ramach UE z USA i państwami muzułmańskimi⁶⁴.

W związku z powstaniem organizacji Al-Kaidy w Krajach Islamskiego Maghrebu (Tanzim al-Kaida fi Bilad al-Maghrib al-Islami) w 2007 r. nastąpił wzrost zagrożenia terrorystycznego w Hiszpanii. Internetowy organ medialny organizacji „Al-Andalus” głosił m.in., że jego celem jest rekrutowanie zwolenników pod hasłem walki o kalifat na Półwyspie Iberyjskim. Oświadczenia i materiały propagandowe zamieszczane na portalu przyczyniały się do radykalizacji hiszpańskich muzułmanów. Zastępca Bin Ladena w Al-Kaidzie Ajman az-Zawahiri wzywał do (...) *odzyskania Al-Andalus, co jest powinnością naszego ludu w ogóle, a was* (krajów Maghrebu – dop. aut.) – *w szczególności. Ten cel będzie można osiągnąć jedynie pozbywając się z islamskiego Maghrebu synów Francji i Hiszpanii*⁶⁵. Hiszpania zajęła też szczególne miejsce w ideologii Państwa Islamskiego, przez które była postrzegana jako naturalna część kalifatu obecnie okupowana przez „niewiernych”. Aby zminimalizować rosnące zagrożenie, zwiększono liczbę funkcjonariuszy zajmujących się problematyką ekstremizmu muzułmańskiego. W CNCA zatrudniono więcej tłumaczy języka arabskiego. W kwietniu 2004 r.⁶⁶ było ich 11, a w listopadzie 2007 r. – 86. Przeprowadzono wiele operacji, podczas których aresztowano miejscowych radykałów oraz imigrantów z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Przyjechali oni do Hiszpanii, w ojczystych krajach zaś byli ścigani za terroryzm. Rozbito ponadto wiele komórek terrorystycznych o międzynarodowych powiązaniach, w tym komórkę przygotowującą atak na Sąd Najwyższy w Madrycie (październik 2004 r.). Istniało realne zagrożenie płynące z aktywności radykałów przebywających w więzieniach, którzy starali się tam rekrutować muzułmanów do prowadzenia działań terrorystycznych po opuszczeniu zakładu karnego. Policyjna operacja pod kryptonimem „NOVA” miała przeciwdziałać tym

⁶⁴ Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista CNCA, La Pagina de ASR, <https://intelpage.info/centro-nacional-de-coordinacion-antiterrorista.html> [dostęp: 12 XII 2015].

⁶⁵ K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych...*, s. 469.

⁶⁶ S. Kosmyńska, *Święta wojna w Al-Andalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012*, Łódź 2015, s. 304.

tendencjom. Po zamachach w Madrycie duża aktywność ekstremistów muzułmańskich koncentrowała się w Katalonii. Do 2009 r. przeprowadzono tam 14 operacji antyterrorystycznych, większość w Barcelonie i okolicach, m.in. „Tygrys” („Tigris”), „Szakal” („Chacal”) czy „Kameleon” („Camaleon”)⁶⁷. W ciągu 10 lat działalności CNCA zrealizowało w Hiszpanii ponad 50 operacji skierowanych przeciwko międzynarodowym strukturalom terrorystycznym oraz luźnym komórkom bez szerszych powiązań organizacyjnych. W tym czasie aresztowano ponad 500 osób, ale tylko 14% z nich zostało skazanych, pozostałych zwolniono z braku dowodów⁶⁸. Władze zezwalały jednak na organizowanie spotkań islamskich radykałów, w których uczestniczyło po kilka tysięcy osób. W 2010 r. w Hiszpanii odbyło się co najmniej dziesięć kongresów salafitów, w których wzięło udział od 2000 do 3000 osób. Dwa lata wcześniej zorganizowano tylko jeden taki kongres⁶⁹. Polityka wielokulturowości, tolerowania, a nawet wspierania aktywności mniejszości religijnych, lansowana przez władze, które bagatelizowały płynące z zagranicy finansowanie organizacji, meczetów i centrów muzułmańskich, zderzała się z działaniami służb specjalnych, mających coraz większe problemy z inwigilowaniem środowisk radykalnych.

Po ogłoszeniu przez ETA w 2011 r. zakończenia działalności zbrojnej służby specjalne skoncentrowały się na walce z terroryzmem islamskim i przeciwdziałaniu muzułmańskiemu ekstremizmowi, co korelowało w czasie z tworzeniem nowego frontu walki dżihadystów w Iraku i Syrii. W związku ze wzrostem zagrożenia ze strony terrorystów związanych z Państwem Islamskim w połowie października 2014 r. CNCA zostało połączone z Centrum Wywiadu przeciwko Przestępczości Zorganizowanej (Centro de Inteligencia contra el Crimen Organizado, CICO), tworząc Centrum Wywiadu ds. Zwalczania Terroryzmu i Przestępczości Zorganizowanej (Centro de Inteligencia contra el Terrorismo y el Crimen Organizado, CITCO). Celem fuzji była optymalizacja wysiłków i lepsze wykorzystanie zasobów ekonomicznych obu agencji w obliczu narastających zagrożeń i powiązań między ekstremistami, organizacjami terrorystycznymi i przestępczością zorganizowaną. Oprócz wymienionych już działań prowadzonych wcześniej przez CNCA, zadaniem CITCO jest m.in. przekazywanie FCSE istotnych informacji i prognoz, koordynowanie działań FCSE,

⁶⁷ Tamże, s. 259, 262.

⁶⁸ Tamże, s. 310.

⁶⁹ J. Loredo, *Marzenie o Al Andalus*, „Nasz Dziennik”, 19 XI 2011 r.

sporządzanie rocznych raportów na temat przestępczości zorganizowanej, terroryzmu i radykalizmu w Hiszpanii oraz okresowej oceny zagrożenia w tych obszarach. W gestii CITCO znajduje się opracowywanie i rozpowszechnianie statystyk związanych z powyższymi zagadnieniami, jak również utrzymywanie kontaktów z odpowiednimi instytucjami w Brukseli i podobnymi jednostkami w krajach członkowskich UE. Stworzono specjalny zespół do monitorowania działań w internecie. To właśnie w sieci werbowano 80% dżihadystów do udziału w walkach w Iraku i Syrii. Przystąpiono również do realizacji programu deradykalizacji środowisk młodych muzułmanów⁷⁰.

Celem hiszpańskich służb było podejmowanie interwencji na możliwie jak najwcześniejszym etapie, aby zapobiec zamachom. W przypadku islamskich terrorystów udawało się to przez 13 lat (z różnym powodzeniem w przypadku ETA, która ostatniego zamachu dokonała w 2009 r.). W raporcie hiszpańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych z 2016 r. zauważono, że liczba wiadomości wysyłanych przez dżihadystów, wzywających tzw. samotne wilki do przeprowadzenia ataków na Hiszpanię i do „wyzwolenia” takich miast, jak Toledo, Kordoba czy Sewilla, podwoiła się w porównaniu z poprzednimi latami⁷¹. Stało się oczywiste, że dżihadyści będą starali się przeprowadzić kolejne ataki. Realnym celem była Katalonia. Już w październiku 2007 r. CIA przekazała władzom w Madrycie raport, z którego wynikało, że region autonomiczny Katalonii przekształcił się w zaplecze operacyjne i werbunkowe terrorystów. Pojawiały się nawet alarmujące opinie, że Katalonia stała się nowym centrum globalnego dżihadu⁷². Nie można zapominać, że nawoływanie Państwa Islamskiego do podejmowania wszelkich działań terrorystycznych w Europie trafiło na podatny grunt w Hiszpanii, gdzie zwiększył się napływ nielegalnych imigrantów z Afryki, a miejscowi muzułmanie mocno się radykalizowali. Gdy w 2016 r. UE zawarła umowę z Turcją o odsyłaniu nielegalnych imigrantów, znaczenia nabrały

⁷⁰ Interior cesa al jefe del CITCO y nombra a un comisario al frente del Gabinete de Estudios y Coordinación, elDiario.es, 7 VII 2018 r., https://www.eldiario.es/politica/interior-citco-gabinete-estudios-coordinacion_1_2035094.html [dostęp: 7 VII 2018].

⁷¹ J. Badcock, *The Long Shadow of al-Andalus. Spain is on the periphery of Europe, but central to modern jihad*, Foreign Policy, 21 VIII 2017 r., <https://foreignpolicy.com/2017/08/21/the-long-shadow-of-al-andalus-spain-islamic-state-terrorism-al-qaeda/> [dostęp: 21 VIII 2017].

⁷² K. Haahr, *The Growth of Militant Islamist Micro-Diaspora Communities*, „CTC Sentinel” 2008, t. 1, nr 4, <https://ctc.westpoint.edu/wp-content/uploads/2010/06/Vol1Iss4-Art6.pdf> [dostęp: 18 IV 2008].

szlaki przerzutu migrantów z Libii i Tunezji do Włoch oraz z Maroka przez Cieśninę Gibraltarską do Hiszpanii. Niemniej jednak hiszpańskie służby zostały uznane za jedne z najskuteczniejszych w Europie pod względem wykrywania terrorystów, a hiszpańscy eksperci do walki z terroryzmem zyskali miano najlepszych na świecie. W uznaniu ich zasług zorganizowano w lipcu 2015 r. w Madrycie posiedzenie Komitetu Antyterrorystycznego ONZ⁷³. Wizerunku tego nie nadszarpnął zamach w Barcelonie, do którego doszło dwa lata później.

W dniach 17 i 18 sierpnia 2017 r. Katalonia stała się celem ataków dżihadystów z Ripoll. Zginęło wówczas 16 osób, a 128 zostało rannych⁷⁴. Ponadto siedmiu terrorystów zostało zabitych przez policję podczas zamachów lub krótko po nich, a trzech stanęło przed sądem. Terrorysty zaatakowali w Barcelonie i Cambrils przy użyciu samochodów oraz noży. W ich zamierzeniu atak miał przebiegać zupełnie inaczej. Do zmiany planów przyczynił się wybuch w bazie terrorystów w Alcanar, w wyniku którego zginęli radykalny imam Abdelbaki (Abdel Baki) As-Satty, inicjator ataku, oraz terrorysta przygotowujący materiał wybuchowy⁷⁵. Jeden z terrorystów został ranny. Śledztwo wykazało, że pierwotny plan zamachowców przewidywał umieszczenie w furgonetce 200 kg materiału wybuchowego wykonanego na bazie TATP (z ang. *triacetone triperoxide*, trimeryczny nadtlenek acetonu), zwanego też matką szatana, obłożonego butlami z gazem, aby zwiększyć siłę eksplozji. Celem była prawdopodobnie Sagrada Familia. W wielu opiniach

⁷³ *Madryt: posiedzenie Komitetu Antyterrorystycznego ONZ*, Dziennik Gazeta Prawna, 27 VII 2015 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/885271,madryt-posiedzenie-komitetu-antyterrorystycznego-onz.html> [dostęp: 27 VII 2015].

⁷⁴ *Hiszpania: Rozpoczął się proces dżihadysty zatrzymanego w Warszawie*, Dziennik Gazeta Prawna, 11 VI 2018 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1132741,proces-dzihadysty-zatrzymanego-w-warszawie.html> [dostęp: 11 VI 2018].

⁷⁵ Abdelbaki As-Satty był Marokańczykiem. W 2014 r. sąd nakazał wydalenie go z Hiszpanii, tuż po zakończeniu odsiadki przez niego wyroku za przemyt narkotyków. Mimo tej decyzji As-Satty pozostał w Hiszpanii, co więcej w 2015 r. sąd wyższej instancji nakazał cofnięcie decyzji o jego wydaleniu. Mógł więc legalnie przebywać w tym kraju. Zamieszkał w katalońskim mieście Ripoll, gdzie do czerwca 2017 r. w miejscowym meczecie wygłaszał kazania nawołujące do radykalizmu, nauczał i werbował do walki po stronie Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii. Sam został zwerbowany podczas pobytu w więzieniu, gdzie poznał Raszida Aglifa, odbywającego wyrok za współudział w zamachach w Madrycie 11 marca 2004 r. Ukazuje to braki w działaniach prewencyjnych służby penitencjarnej, przede wszystkim niedostateczną kontrolę nad relacjami, jakie skazani nawiązywali w więzieniach. System uszczelniono jesienią 2018 r. Zob. J. Dziedzina, *Imam kazał zabijać*, gość.pl, 7 IX 2017 r., <https://www.gosc.pl/doc/4166327.Imam-kazal-zabijac> [dostęp: 7 IX 2017].

wyrażano tezę, że atak można było udaremnić, gdyby nie arogancja władz Katalonii, które zlekceważyły ostrzeżenia i sabotowały współpracę z siłami bezpieczeństwa państwa, uchylając się od przekazywania Madrytowi istotnych informacji o dżihadystach⁷⁶. Odmówiły też postawienia przy wjeździe na deptak Las Ramblas betonowych zapór, mających zapobiec wjechaniu tam samochodów. To właśnie w tym miejscu rozpędzony pojazd zabił najwięcej ludzi. Bezpieczeństwo mieszkańców Barcelony i turystów zostało podporządkowane miejscowym politykom, którzy dopuścili się wielu zaniechań w imię polityki uniezależnienia się Katalonii od Hiszpanii, a jednym z jej elementów było zjednanie sobie sympatii muzułmanów przed referendum secesyjnym 1 października 2017 r.⁷⁷

Tydzień po wydarzeniach w Katalonii Państwo Islamskie przyznało się do ataków i ostrzegło przed kolejnymi zamachami. W upublicznionym nagraniu wideo Muhammad Jasin Ahram Pérez, obywatel Hiszpanii, który w 2014 r. wyjechał do Syrii, groził: *Hiszpańscy chrześcijanie, nie zapominajcie o muzułmańskiej krwi, która została przelana, i o hiszpańskiej inkwizycji. Pomścimy dokonane przez was masakry i te, które przeprowadzacie teraz przeciwko Państwu Islamskiemu. Al-Andalus znowu będzie tym, czym było, krainą kalifatu*⁷⁸. Wobec nowych wyzwania ówczesna wicepremier Hiszpanii Soraya Sáenz de Santamaría przekazała CNI dodatkowo 20 mln euro na działania antyterrorystyczne oraz zatrudnienie 600 nowych agentów. W systemie wymiaru sprawiedliwości wprowadzono reformy prawne, które ułatwiły stawianie podejrzanych przed sądem. Dotąd można było ich zatrzymać, przesłuchać, a jeśli nie znaleziono wystarczających dowodów potwierdzających winę podejrzanych, należało ich zwolnić⁷⁹. Po ataku terrorystycznym w Barcelonie hiszpańskie służby wspierane przez CNI przeprowadziły osiemnastomiesięczną tajną operację pod kryptonimem „Alexandra”. Jej zwieńczeniem było aresztowanie w styczniu 2019 r. 17 osób, wśród których znajdowało się pięciu obywateli Algierii, Libii oraz Iraku. Oskarżono ich o przynależność

⁷⁶ *Zamachy terrorystyczne w Hiszpanii. Można było im zapobiec*, Magazyn TVN24, <https://archiwum.tvn24.pl/magazyn-tvn24/114/tvn24.pl/magazyn-tvn24/willa-na-uboczu-matka-szata-na-i-plan-a-zamach-na-niespotykana-skale,114,2082.html> [dostęp: 22 VIII 2017].

⁷⁷ K. Izak, *Sieć ekstremistów religijnych i politycznych. Sojusznicy i wrogowie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, nr 21, s. 107; *Zamachy terrorystyczne w Hiszpanii...*

⁷⁸ J. Martin-Arroyo, *El Cordobés, the Spanish face of Islamic State*, El País, 25 VIII 2017 r., https://english.elpais.com/elpais/2017/08/25/inenglish/1503659430_853709.html [dostęp: 25 VIII 2017]. Tłumaczenie pochodzi od autora (dop. red.).

⁷⁹ T. Skowronek, *Hiszpania walczy ze światowym terroryzmem*, „Przegląd” 2019, nr 46, s. 29.

do Państwa Islamskiego. Realizowano ponadto operacje „Minerwa” i „Nep-tun”, których celem było śledzenie tras podróży terrorystów wracających ze stref walki w Iraku i Syrii po upadku Państwa Islamskiego. Do Hiszpanii przybywali oni najczęściej wmieszani w grupy afrykańskich migrantów, pokonując w łodziach Cieśninę Gibraltarską. Okazało się również, że wprowadzony w 2014 r. program deradykalizacji więźniów był nieskuteczny. Po dwóch latach od jego wdrożenia w hiszpańskich więzieniach przebywało prawie 100 radykałów muzułmańskich, czyli dwukrotnie więcej niż przed rozpoczęciem tego programu. W październiku 2018 r. ujawniono, że w 17 więzieniach, w których znajdowali się islamscy ekstremiści, w proces radykalizacji było zaangażowanych łącznie 25 osób, m.in. niektórzy skazani za ataki w Madrycie w marcu 2004 r., w tym Al-Haski. Z tej grupy aż 21 osób przebywało w odosobnieniu. Pomimo to prowadziły one działalność propagandową za pomocą listów przekazywanych innym więźniom wychodzącym na spacer, a także przy udziale członków ich rodzin. W lutym 2018 r. hiszpański rząd uruchomił nowy program służący przeciwdziałaniu radykalizacji więźniów. W ramach jego realizacji wszyscy funkcjonariusze w więzieniu mieli obowiązek codziennej obserwacji zachowań osadzonych wyznających islam, a także osób uznawanych za podatne na radykalizację. W październiku 2018 r. w 28 zakładach karnych przebywało łącznie 140 dżihadystów, z których część znajduje się już na wolności⁸⁰.

Rok 2018 był krytyczny dla hiszpańskich służb z powodu nienotowanej wcześniej liczby nielegalnych migrantów, którzy przybyli z Maroka, pokonując Cieśninę Gibraltarską. Tą drogą dotarło wtedy ponad 57 500 imigrantów na ogólną liczbę ponad 64 000, co stanowiło ponadczterokrotny wzrost w porównaniu z 2017 r.⁸¹ W większości nie posiadali oni żadnych dokumentów tożsamości, by utrudnić ewentualną ekstradycję. Zjawisku nielegalnej migracji do Hiszpanii towarzyszą handel fałszywymi dokumentami i kradzieże danych osobowych. W tym procederze Hiszpania znajduje się w czołówce krajów UE⁸². Przystępczość ta umożliwia imigrantom legalizację pobytu z fałszywą tożsamością, co stanowi dodatkowe wyzwanie dla

⁸⁰ A. Kłos, *Fikcja walki z radykalizmem*, „Gazeta Polska Codziennie”, 13 X 2018 r.; „El Mundo”: *zamachowcy z Madrytu radykalizowali młodych muzułmanów w więzieniach*, TVN24, 11 X 2018 r., <https://tvn24.pl/swiat/zamachowcy-z-madrytu-radykalizowali-młodych-muzułmanow-w-wiezieniach-ra875396-2384538> [dostęp: 11 X 2018].

⁸¹ K. Izak, *Hiszpania i Francja walczą z nielegalną imigracją i fałszerstwami dokumentów*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 62, s. 68.

⁸² Tamże, s. 69.

służb specjalnych. Tą drogą dotarł do Hiszpanii m.in. Abdel Madżid Abdel Bary, znany jako raper Państwa Islamskiego, który w mediach społeczno-sciowych zamieszczał liczne groźby po adresem państw zachodnich⁸³.

Władze Maroka wykorzystują w celach politycznych i ekonomicznych presję migracyjną na granice Hiszpanii, wysuwając kolejne żądania i domagając się ustępstw od Madrytu. Dnia 22 maja 2021 r. władze Rabatu wezwały Hiszpanię do wszczęcia dochodzenia w sprawie przybycia na leczenie do tego kraju siedemdziesięcioletniego Brahima Ghaliego, przywódcy Frontu Polisario. Decyzja Madrytu o przyjęciu Ghaliego bez poinformowania Rabatu nadszarpnęła stosunki między obu krajami i spowodowała rozluźnienie ochrony granicy przez marokańskich pograniczników. Zachęciło to koczujących przy granicy migrantów do jej przekroczenia. W ciągu 35 godzin przybyło do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Maroku, ponad 8000 migrantów, w tym ponad 2000 nieletnich⁸⁴.

W latach 2020–2027 UE wypłaci Rabatowi 3,5 mld euro za powstrzymywanie własnych obywateli przed przekraczaniem lądowych i morskich granic Maroka z Hiszpanią. Z tego wynika, że umowa nie obejmuje migrantów z innych państw Afryki, którzy nadal forsują hiszpańską granicę⁸⁵. Ich celem są również Wyspy Kanaryjskie. W 2020 r. przyplłynęło tu 23 000 migrantów, dziesięciokrotnie więcej niż w roku poprzednim. Ten kierunek Rabat również wykorzystuje, rozluźniając kontrolę wybrzeża. Celem jest skłonienie Hiszpanii do uznania marokańskiej zwierzchności nad Saharą Zachodnią i uzyskanie największego dostępu do podwodnych złóż telluru, rud rzadkiego półmetalów, które znajdują się u wybrzeży Wysp Kanaryjskich⁸⁶.

Innym czynnikiem negatywnie wpływającym na bezpieczeństwo w Hiszpanii jest sytuacja w Katalonii, gdzie nadal są obecne separatystyczne dążenia. W październiku odbywają się tam burzliwe manifestacje w celu uczczenia rocznicy referendum niepodległościowego z 2017 r. W 2019 r. rocznicowa manifestacja w Barcelonie zamieniła się w gwałtowne zamieszki i strajk generalny w Katalonii, co jak nigdy wcześniej

⁸³ K. Izak, *Oryginalne paszporty w rękach terrorystów i oszustów*, „Człowiek i Dokumenty” 2019, nr 54, s. 51; J. Wójcik, „Raper ISIS” wrócił do Europy po azyl, euroislam.pl, 20 V 2020 r., <https://euroislam.pl/rapper-isis-do-europy-powrocil-jako-szukajacy-azylu/> [dostęp: 20 V 2020].

⁸⁴ K. Izak, *Migranci jako element nacisku w stosunkach międzynarodowych. Dokumenty dowodem przestępczej działalności państw*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 63, s. 59.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ G. Lindenberg, *Czy Maroko gra z Hiszpanią imigrantami?*, euroislam.pl, 14 II 2021 r., <https://euroislam.pl/czy-maroko-gra-z-hiszpania-imigrantami/> [dostęp: 14 II 2021].

naruszyło politykę regionu i całej Hiszpanii. Należy zaznaczyć, że władze Katalonii, w której mieszka 1/4 wszystkich muzułmanów w Hiszpanii, prowadzi własną politykę migracyjną.

W latach 2019–2023 hiszpańskim służbom udało się udaremnić kilka poważnych zamachów, w tym podczas katolickiej procesji w Sewilli w kwietniu 2019 r. Odnotowano też kilka zdarzeń o charakterze terrorystycznym, m.in. w styczniu 2023 r. Marokańczyk zaatakował ludzi w dwóch kościołach w Algeciras. Zginęła jedna osoba, a cztery zostały ranne. Sprawcę aresztowano, gdy wchodził do trzeciej świątyni. Z kolei w sierpniu 2023 r. w Madrycie 11 osób zostało rannych w wyniku ataku niezidentyfikowanych napastników uzbrojonych w noże. Obecnie w Hiszpanii obowiązuje czwarty stopień zagrożenia terrorystycznego w pięciostopniowej skali. Madryt nie zmienił poziomu zagrożenia od 2015 r., po atakach terrorystycznych w Paryżu⁸⁷.

Podsumowanie

Dwadzieścia lat po atakach terrorystycznych w Madrycie Hiszpania zмага się z nielegalną imigracją ludności z Afryki, ruchami nacjonalistycznymi oraz ekstremizmem i terroryzmem islamskim. Autor artykułu nie znajduje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy od 2004 r. kraj stał się bardziej bezpieczny. Można by tak sądzić, biorąc pod uwagę zamknięcie działalności terrorystycznej baskijskich separatystów z ETA i samorozwiązanie tej organizacji, jak również sukcesy hiszpańskich służb w eliminowaniu kolejnych komórek terrorystycznych i aresztowaniach ekstremistów. Za tymi osiągnięciami służb antyterrorystycznych kryją się jednak konkretne liczby aresztowanych, które nie napawają optymizmem, ponieważ od lat utrzymują się na wysokim poziomie przy okresowych tendencjach spadkowych. Świadczą one o tym, że mimo podejmowanych wysiłków poziom radykalizacji muzułmanów nie maleje, co stanowi zagrożenie bezpieczeństwa kraju. Przyczyną tego jest nielegalna migracja z Maroka i Algierii oraz innych krajów muzułmańskich. Dla Arabów Hiszpania jest krajem wyjątkowym w Europie, stanowi bowiem w ich świadomości zmitologizowany Al-Andalus przodków (arab. *dar al-islam*, pol. ziemia islamu). Po atakach terrorystycznych

⁸⁷ La Policía Nacional advierte: «estamos en nivel 4 de alerta terrorista». *Estas son las claves*, Hipertextual, 30 V 2023 r., <https://hipertextual.com/2023/05/la-policia-nacional-advierte-estamos-en-nivel-4-de-alerta-terrorista-estas-son-las-claves> [dostęp: 30 V 2023].

z 11 września 2001 r. w USA oraz w obliczu lawinowo rosnącej migracji z krajów muzułmańskich temat islamu w Hiszpanii stał się przedmiotem debaty, artykułów prasowych i opracowań naukowych. W 2001 r. w Hiszpanii żyło 324 000 cudzoziemców wyznających islam⁸⁸. Statystykę dopełniała liczna, zwłaszcza w Andaluzji, grupa konwertytów na islam, szacowana na 20 000–25 000 członków, oraz nielegalni imigranci wyznania muzułmańskiego, którzy sprawiali, że szacunkowa liczba wyznawców islamu w Hiszpanii wynosiła ok. 600 000⁸⁹. Obecnie mieszka ich tam 2 350 000, w tym ponad 640 000 w Katalonii, a więc cztery razy więcej niż 20 lat wcześniej⁹⁰.

Młodzi ludzie przybywający do Hiszpanii z krajów muzułmańskich wnoszą własne idee i wartości, a te w ostatnich latach ukierunkowują się na zwiększoną religijność i pragnienie coraz większego udziału religii w życiu politycznym⁹¹. Stąd tylko krok do roszczeń oraz walki o ustępstwa i przywileje. W zależności od tego, kto sprawuje władzę w Madrycie – socjaliści czy prawicowa Partia Ludowa – polityka migracyjna państwa zaostrza się lub luzuje. Ten sam trend jest widoczny w stosunku do separatystycznych dążeń Katalonii i Baskonii oraz wzmacniania terytorialnej jedności kraju. W latach 2021–2023 udało się władzom Madrytu wyciszyć problemy z Katalonią, co przełożyło się na złagodzenie sporu politycznego i zmniejszenie w Barcelonie zainteresowania władzami regionu. Nie dotyczy to służb specjalnych, które nie mogąc liczyć na współpracę z katalońską policją Mossos d'Esquadra, muszą angażować własne siły i środki do inwigilacji tamtejszych środowisk muzułmańskich, które dzięki władzom w Barcelonie cieszą się dużą autonomią.

Hiszpańskie służby specjalne walczące z religijnym terroryzmem i politycznym ekstremizmem nie mają więc łatwego zadania. W niedalekiej przyszłości staną wobec jeszcze poważniejszych wyzwań związanych z szybko zwiększającą się liczbą muzułmanów, w tym radykałów i konserwatywnych wyznawców islamu zamkniętych na integrację z chrześcijańską większością. Ta rosnąca liczba przekłada się bowiem na ich społeczne

⁸⁸ R. Stryjewski, *Muzułmanie w Hiszpanii*, w: *Muzułmanie w Europie*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2005, s. 466.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ R. Fernández, *Número total de musulmanes por comunidad autónoma de España en 2022*, Statista, 11 IV 2023 r., <https://es.statista.com/estadisticas/552893/musulmanes-en-espana-por-comunidad-autonoma/> [dostęp: 11 IV 2023].

⁹¹ J. Wójcik, *Czy polityczny islam wraca na Bliski Wschód?*, euroislam.pl, 22 VIII 2023 r., <https://euroislam.pl/czy-polityczny-islam-wraca-na-bliski-wschod/> [dostęp: 22 VIII 2023].

żądania i polityczne dążenia. W 2018 r. muzułmanie zapowiedzieli utworzenie własnych partii na wzór marokańskich Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (Hizb al-Adala wa at-Tanmijja), Sprawiedliwości i Dobroczynności (Al-Adl wa al-Ihsan) i tunezyjskiej Partii Odrodzenia (Hizb an-Nahda), wywodzących się z ruchu Braci Muzułmanów (Al-Ichwan al-Muslimin)⁹². Należy mieć nadzieję, że wzrost sił i środków przeznaczanych na działalność hiszpańskich służb specjalnych i dobra współpraca z ich odpowiednikami w Maroku, niezależnie od politycznych zawirowań między Madrytem i Rabatem, pozwoli skutecznie przeciwstawiać się zagrożeniom bezpieczeństwa antyterrorystycznego Hiszpanii.

Bibliografia

Brylew M., *Irak 2006–2012. Stabilizacja czy konflikt?*, Toruń 2013.

Cieszek J., *Tragedia w Madrycie, 11–14 marca 2004 roku*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 39–60.

Domejko-Kozera P., *Polityka bezpieczeństwa w Hiszpanii w latach 1992–2004*, Warszawa 2006.

Gonzalez Esteban J.L., *Kronika 11 marca: terroryzm i polityczna zmiana w Hiszpanii*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 61–72.

Grześkowiak S., *Poczet islamskich ideologów i ekstremistów*, Warszawa 2023.

Izak K., *Hiszpania i Francja walczą z nielegalną imigracją i fałszerstwami dokumentów*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 62, s. 67–75.

Izak K., *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2014.

Izak K., *Migranci jako element nacisku w stosunkach międzynarodowych. Dokumenty dowodem przestępczej działalności państw*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 63, s. 56–65.

Izak K., *Oryginalne paszporty w rękach terrorystów i oszustów*, „Człowiek i Dokumenty” 2019, nr 54, s. 44–55.

⁹² K. Izak, *Sieć ekstremistów...*, s. 108.

Izak K., *Sieć ekstremistów religijnych i politycznych. Sojusznicy i wrogowie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, nr 21, s. 96–134.

Jakubowska Z., *Madryt 11 marca*, Warszawa 2005.

Kłos A., *Fikcja walki z radykalizmem*, „Gazeta Polska Codziennie”, 13 X 2018 r.

Kosmyńska S., *Święta wojna w Al-Andalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012*, Łódź 2015.

Loredo J., *Marzenie o Al Andalus*, „Nasz Dziennik”, 19 XI 2011 r.

Łódzki B., *Reakcja polskich mediów masowych na atak terrorystyczny w Madrycie 11 marca 2004 r.*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 123–137.

Pludowski T., *Reakcje prasy amerykańskiej na madrycki atak terrorystyczny z 11 marca 2004 r.*, w: *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, B. Dobek-Ostrowska, M. Kuś (red.), Wrocław 2007, s. 140–159.

Reinares F., *Al-Qaeda's Revenge. The 2004 Madrid Train Bombing*, New York 2016.

Skowronek T., *Hiszpania walczy ze światowym terroryzmem*, „Przegląd” 2019, nr 46, s. 28–30.

Stryjewski R., *Muzułmanie w Hiszpanii*, w: *Muzułmanie w Europie*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2005, s. 453–493.

Taracha C., *Wybory w cieniu zamachu. Kilka uwag na temat wydarzeń z marca 2004 roku w Madrycie*, w: *Terroryzm wczoraj i dziś. Wybrane problemy*, P. de la Fuente, W. Gizicki, C. Taracha (red.), Lublin 2015, s. 77–85.

Tryc-Ostrowska M., *Kontrowersyjny wyrok za zamachy w Madrycie*, „Rzeczpospolita”, 2 XI 2007 r.

Wejkszner A., *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010.

Źródła internetowe

Actividad Terrorista de ETA 2004, Ministerio del Interior, <https://www.statewatch.org/media/documents/news/2005/jan/mirbal2004acteta.pdf> [dostęp: 12 III 2005].

Atentados Terroristas del Dia 11 del Marzo de 2004 de Madrid, Juzgado Central de Instruccion Nº 6 Audiencia Nacional Madrid, <https://e00-elmundo.uecdn.es/documentos/2006/04/11/auto11m/01.pdf> [dostęp: 11 IV 2006].

Badcock J., *The Long Shadow of al-Andalus. Spain is on the periphery of Europe, but central to modern jihad*, Foreign Policy, 21 VIII 2017 r., <https://foreignpolicy.com/2017/08/21/the-long-shadow-of-al-andalus-spain-islamic-state-terrorism-al-qaeda/> [dostęp: 21 VIII 2017].

Becares R., Cernuda O., *Cuatro terroristas islámicos se inmolan en un piso de Leganés y matan a un agente de policía*, elmundo.es, 4 IV 2004 r., <https://www.elmundo.es/elmundo/2004/04/03/enespecial/1081016920.html> [dostęp: 4 IV 2004].

Catalán M., *Prensa, verdad y terrorismo: la lección política del 14-M*, „El Argonauta Español” 2005, nr 2. <https://doi.org/10.4000/argonauta.1191> [dostęp: 26 VIII 2023].

Cedeira B., *La víctima que entró en coma el 11M hasta morir 10 años después*, El Español, 11 III 2017 r., https://www.lespanol.com/reportajes/20170310/199730525_0.html [dostęp: 11 III 2017].

Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista CNCA, La Pagina de ASR, <https://intelpage.info/centro-nacional-de-coordinacion-antiterrorista.html> [dostęp: 12 XII 2015].

Dziedzina J., *Imam kazał zabijać*, gość.pl, 7 IX 2017 r., <https://www.gosc.pl/doc/4166327.Imam-kazal-zabijac> [dostęp: 7 IX 2017].

El final del principio en la investigación del 11-M, elmundo.es, 1 XI 2007 r., <https://www.elmundo.es/elmundo/2007/11/01/espana/1193885319.html> [dostęp: 1 XI 2007].

„El Mundo”: *zamachowcy z Madrytu radykalizowali młodych muzułmanów w więzieniach*, TVN24, 11 X 2018 r., <https://tvn24.pl/swiat/zamachowcy-z-madrytu-radykalizowali-mlodych-musulmanow-w-wiezieniach-ra875396-2384538> [dostęp: 11 X 2018].

ETA pretendía volar la estación de Chamartín con un „tren bomba” y provocar una masacre, ABC España, 26 XII 2003 r., https://www.abc.es/espana/abci-pretendia-volar-estacion-chamartin-tren-bomba-y-provocar-masacre-200312260300-228547_noticia.html [dostęp: 26 XII 2003].

Fernández H.A., *Does al-Qaeda have a global strategy?*, Elcano Royal Institute, 4 V 2004 r., <https://www.realinstitutoelcano.org/en/analyses/does-al-qaeda-have-a-global-strategy/> [dostęp: 6 V 2004].

Fernández R., *Número total de musulmanes por comunidad autónoma de España en 2022*, Statista, 11 IV 2023 r., <https://es.statista.com/estadisticas/552893/musulmanes-en-espana-por-comunidad-autonoma/> [dostęp: 11 IV 2023].

Fernando Reinares, *experto en terrorismo internacional*, advierte: “Al Qaeda está hoy más extendida de lo que ha estado nunca”, Universidad Internacional Menéndez Pelayo, <https://www.uimp.es/actualidad-uimp/fernando-reinare-experto-terrorismo-internacional.html> [dostęp: 21 VI 2021].

Gunaratna R., *Spain: An Al Qaeda Hub?*, „UNISCI Discussion Papers” 2004, nr 5, <https://www.redalyc.org/pdf/767/76712467002.pdf> [dostęp: 22 II 2014].

Haahr K., *The Growth of Militant Islamist Micro-Diaspora Communities*, „CTC Sentinel” 2008, t. 1, nr 4, <https://ctc.westpoint.edu/the-growth-of-militant-islamist-micro-diaspora-communities-observations-from-spain/> [dostęp: 18 IV 2008].

Hernández A., *11M: quién fue el autor intelectual y otras claves que plantea el documental de Netflix sobre el mayor atentado yihadista en Europa*, BBC, 11 III 2022 r., <https://www.bbc.com/mundo/noticias-60693476> [dostęp: 11 III 2022].

Hiszpania: Rozpoczął się proces dżihadysty zatrzymanego w Warszawie, Dziennik Gazeta Prawna, 11 VI 2018 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1132741,proces-dzhadysty-zatrzymanego-w-warszawie.html> [dostęp: 11 VI 2018].

Hiszpański parlament zgodził się na wysłanie żołnierzy do Iraku, Wirtualna Polska, 22 X 2014 r., <https://wiadomosci.wp.pl/hiszpanski-parlament-zgodzil-sie-na-wyslanie-zolnierzy-do-iraku-6027730872366209a> [dostęp: 22 X 2014].

Interior cesa al jefe del CITCO y nombra a un comisario al frente del Gabinete de Estudios y Coordinación, elDiario.es, 7 VII 2018 r., https://www.eldiario.es/politica/interior-citco-gabinete-estudios-coordinacion_1_2035094.html [dostęp: 7 VII 2018].

La policía eleva a siete los terroristas muertos en Leganés, Cadenaser, 7 IV 2004 r., https://cadenaser.com/ser/2004/04/07/espana/1081295423_850215.html [dostęp: 7 IV 2004].

La Policía Nacional advierte: «estamos en nivel 4 de alerta terrorista». Estas son las claves, Hipertextual, 30 V 2023 r., <https://hipertextual.com/2023/05/la-policia-nacional-advierte-estamos-en-nivel-4-de-alerta-terrorista-estas-son-las-claves> [dostęp: 30 V 2023].

Lindenberg G., *Czy Maroko gra z Hiszpanią imigrantami?*, euroislam.pl, 14 II 2021 r., <https://euroislam.pl/czy-maroko-gra-z-hiszpania-imigrantami/> [dostęp: 14 II 2021].

Llega a España “El Egipcio” para ser juzgado por el 11-M, 20 minutos, 17 XI 2006 r., <https://www.20minutos.es/noticia/173755/0/egipcion/11-m/italia/> [dostęp: 17 XI 2006].

Los terroristas del 11-M se inmolan y matan a un geo al volar su «piso franco» en Leganés, ABC España, 4 IV 2004 r., https://www.abc.es/espana/abci-terroristas-inmolan-y-matan-volar-piso-franco-leganes-200404040300-962802830594_noticia.html [dostęp: 4 IV 2004].

Maclean W., *New evidence of Qaeda tie to Madrid blast: expert*, Reuters, 13 I 2010 r., <https://www.reuters.com/article/cnews-us-security-spain-qaeda-id-CATRE60B52020100112> [dostęp: 13 I 2010].

Madrid bombings 'probably al Qaeda', Stuff, 21 I 2010 r., <https://www.stuff.co.nz/vl-push/world/3226277/Madrid-bombings-probably-al-Qaeda> [dostęp: 21 I 2010].

Madryt: posiedzenie Komitetu Antyterrorystycznego ONZ, Dziennik Gazeta Prawna, 27 VII 2015 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/885271,madryt-posiedzenie-komitetu-antyterrorystycznego-onz.html> [dostęp: 27 VII 2015].

Martin-Arroyo J., *El Cordobés, the Spanish face of Islamic State*, El Pais, 25 VIII 2017 r., https://english.elpais.com/elpais/2017/08/25/inenglish/1503659430_853709.html [dostęp: 25 VIII 2017].

Martin Plaza A., *Los atentados del 11M que sacudieron España*, RTVE, 11 III 2014 r., <https://www.rtve.es/noticias/20140311/atentados-del-11m-sacudieron-espana/893543.shtml> [dostęp: 11 III 2014].

Mroczek A., *Zamach w Madrycie 11 III 2004 – minuta po minucie*, terroryzm.com, 25 IX 2005 r., <http://www.terroryzm.com/zamach-w-madrycie-11-iii-2004-minuta-po-minucie/> [dostęp: 25 IX 2005].

Po pięciu latach koniec polskiej misji w Iraku, money.pl, 29 X 2008 r., https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artykul/po;pieciu;latach;koniec;polskiej;misji;w;iraku,188,0,381372.html [dostęp: 29 X 2008].

Reinares F., *The Evidence of Al-Qa`ida's Role in the 2004 Madrid Attack*, „CTC Sentinel” 2012, t. 5, nr 3, <https://ctc.westpoint.edu/the-evidence-of-al-qaidas-role-in-the-2004-madrid-attack/> [dostęp: 18 IV 2012].

Siedmiu hiszpańskich agentów zginęło w Iraku, Wirtualna Polska, 29 XI 2003 r., <https://wiadomosci.wp.pl/siedmiu-hiszpanskich-agentow-zginelo-w-iraku-6036492925121665a> [dostęp: 30 XI 2003].

The Terror Attacks in Madrid, Spain, 2004, Kamedo-report 90, Socialstyrelsen 2007, https://www.socialstyrelsen.se/globalassets/sharepoint-dokument/artikelkatalog/ovrigt/2007-123-36_200712336.pdf [dostęp: 11 III 2008].

What's Osama Talking About?, Slate, 8 X 2001 r., <https://slate.com/news-and-politics/2001/10/what-s-osama-talking-about.html> [dostęp: 8 X 2001].

Wójcik J., *Czy polityczny islam wraca na Bliski Wschód?*, euroislam.pl, 22 VIII 2023 r., <https://euroislam.pl/czy-polityczny-islam-wraca-na-bliski-wschod/> [dostęp: 22 VIII 2023].

Wójcik J., *„Raper ISIS” wrócił do Europy po azyl*, euroislam.pl, 20 V 2020 r., <https://euroislam.pl/rapper-isis-do-europy-powrotil-jako-szukajacy-azylu/> [dostęp: 20 V 2020].

Zamachy terrorystyczne w Hiszpanii. Można było im zapobiec, Magazyn TVN24, <https://archiwum.tvn24.pl/magazyn-tvn24/114/tvn24.pl/magazyn-tvn24/willa-na-uboczu-matka-szatana-i-plan-a-zamach-na-niespotykana-skale%2C114%2C2082.html> [dostęp: 22 VIII 2017].

Zamachy w Madrycie – odwet za Irak, Polskie Radio, 11 III 2014 r., <https://www.polskieradio.pl/106/246/Artykul/1071933%2CZamachy-w-Madrycie---odwet-za-Irak> [dostęp: 11 III 2014].

Zmarła czwórka Polaków rannych w Madrycie, Gazeta Wyborcza, 12 III 2004 r., <https://web.archive.org/web/20091214225052/http://wyborcza.pl/1,75248,1961962.html> [dostęp: 12 III 2004].

Krzysztof Izak

Emerytowany funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Kontakt: lizior3@wp.pl